Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 357 | Sobota, dnia 29-go grudnia 1928 r. | Rok II

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

# Zamach na radcę poselstwa sowieckiego

## w świetle procesu sądowego w Warszawie

## Każdy zabity bolszewik to drzazga wyjęta z ciała umęczonej Rosji

Specjalny wysłannik „Hasła" na proces Jerzego Woyciechowskiego telefonuje co następuje:

Sprawa zamachu na radcę poselstwa sowieckiego Aleksieja Lizarewa, jest bezwzględnie **poświąteczną sensacją** dla Warszawy.

Duża sala 8-go wydziału karnego Sądu Okręgowego wypełniona po brzegi. W kuluarach i na ławach publiczności słychać przeważnie język rosyjski.

Wejście oskarżonego na salę witane jest przez publiczność mitygowanemi odruchami sympatji — gwarem **przyjaznych szeptów i** uwag.

Jest to młodzieniec średniego wzrostu, brunet, o miłej twarzy, na której odznacza się wysokie inteligentne czoło. B. student szkoły nauk politycznych. Wchodzi z teczką wypchaną papierami i książkami. Jest spokojny **zupełnie.** Dwukrotnie uśmiecha się blado patrząc po sali. Skinieniem głowy wita jakichś znajomych czy przyjaciół.

Liczne komentarze — w czasie oczekiwania na wejście sądu — **wywołuje scena,** gdy **pop - batiuszka,** przybyły zapewne dla zaprzysięgania świadków, siada **na ławie** obok słynnego obrońcy komunistów **adwokata Duracza,** a po chwili zaczyna przyjazną pogawędkę.

Rozlega się dzwonek. Sąd wchodzi i zajmuje fotele. Rozpoczyna się zwykłym porządkiem odczytywanie generalji.

Woyciechowski głosem mocnym stwierdza, iż jest **„obywatelem imperjum rosyjskiego".**

Na wstępie obrona stawia wniosek o odroczenie rozpraw. Motywy: zmieniono prawie w ostatniej chwili kwalifikację czynu. Jeszcze nie upłynął 7-dniowy termin od doręczenia Woyciechowskiemu nowego aktu oskarżenia... Uchylono prośbę o wezwanie 15-tu świadków.

Adwokaci Szyszkowski i Niedzielski gorąco i przekonywająco proszą o odroczenie procesu. Sąd jednak nawet bez udawania się na naradę, prośbę tę odrzuca, pozwala jedynie na sprowadzenie w czasie rozpraw kilku świadków dodatkowych.

Gdy następnie, przy czytaniu listy świadków, sąd stwierdza, że nie stawiło się **wielu najważniejszych,** między innemi sam Lizarew, Djakonow i Makarenko (jadący w aucie), radca poselstwa sow. Kotiubińskij, komisarz Bp. Szymborski, radca M. S. Z. Babiński, nacz. wydz. ubezp. w M. S. W. Kawecki — obrona po raz wtóry, korzystając z okazji prosi o odroczenie rozpraw. Sąd znów bez udawania się na naradę — wniosek ten odrzuca.

Sędzia Lorentowicz odczytuje akt oskarżenia.

Przypominają się **okoliczności zamachu.** Woyciechowski 4 maja r. b., w zamiarze pozbawienia życia kierownika misji handlowej Z.S.S.R., Aleksieja Lizarewa, dał do niego dwa strzały z rewolweru, oraz usiłował wystrzelić trzeci raz w czasie gdy ten przejeżdżał samochodem przez ulicę Wilczą, lecz zamierzonego zabójstwa nie dokonał z powodu okoliczności od niego niezależnych, strzały bowiem chybiły — przy trzecim zaś strzale, rewolwer się zaciął.

Woyciechowski odpowiada z artykułu 455 kod. kar. za usiłowanie dokonania zamachu **na osobę urzędową** z powodu pełnienia przez nią obowiązków służbowych i w związku z tem urząd prokuratorski domaga się zastosowania art. 15 przepisów przechodnich do kodeksu karnego, pozwalającego sądowi w wypadkach szczególnej wagi **wymierzyć kare śmierci.**

Sąd udziela głosu oskarżonemu. Oświadcza on głosem spokojnym i zdecydowanym:

— **Przyznaję się, że chciałem zabić jednego z prowokatorów bolszewickich,** którzy prowokują zagranicą organizacje rosyjskie.

Za zezwoleniem sądu Woyciechowski dalszą część swego oświadczenia wygłasza po rosyjsku.

Tłumacz nie zwłocznie przekłada sądowi:

— Przedsięwziąłem zamiar zabójstwa **samodzielnie i bez wtajemniczania kogokolwiek.** Urzeczywistnienie zamiaru dokonałem nie pod wpływem jakiegoś afektu. Czyn ten uważałem **nie za akt zemsty** za zabicie mi ojca i siostry mej matki w lochach Czrezwyczajki, lecz uważałem go **za bunt przeciw przemocy** bolszewickiej nad całą Rosją.

Coraz bardziej podniesionym głosem oskarżony mówi dalej:

— Nie będę opisywał te go, **co osobiście przeżyłem w Bolszewji,** powiem tylko, że panujące tam stosunki zmusiły mnie do zaciągnięcia się w szeregi aktywnych wrogów komunistów. Męczarnie ludu rosyjskiego znam nie z opowiadań lub książek, gdyż sam to przeżywałem. Sam siedziałem w czrezwyczajce i nieraz po nocach **słyszałem, jak prowadzono ludzi na śmierć „pod stienkę".**

(Dokończenie na stronie II-ej).

# PONURA TRAGEDJA MIŁOSNA

## przy stole wigilijnym

## Opanowany przez zazdrość mężczyzna zastrzelił swą kochankę i sam popełnił samobójstwo

### Przyczynę potwornej zbrodni podał denat w liście adresowanym do policji

W wigilję świąt Bożego Narodzenia w domu przy ul. Kopernika Nr. 33 rozegrała się ponura tragedja miłosna, która pociągnęła za sobą dwa życia ludzkie.

W czwartek przybył do Łodzi, celem odwiedzenia swej siostry, wywiadowca policji śledczej w Warszawie Stanisław Herc. Przybywszy do domu przy ul. Kopernika, gdzie zamieszkiwała na Iszem piętrze z frontu siostra jego Wiktorja Herc, nie mógł się dopukać do jej mieszkania. Sądząc, że prawdopodobnie siostra jego wyjechała, zwrócił się po bliższe informacje do sąsiadów. Skoro oświadczyli mu, że zarówno Wiktorja Herc, jakoteż przyjaciel jej, z którym oddawna mieszkała pod jednym dachem, od dnia wigilijnego nie opuszczali mieszkania. Stanisław Herc zaniepokojony tem zwrócił się do komisarjatu policji o pomoc.

Wkrótce do domu przy ul. Kopernika przybyła policja, która zarządziła otwarcie drzwi mieszkania Hercówny.

Przybyłym przdestawił się obraz ścinający krew w żyłach.

Na podłodze w kuchni leżały zwłoki Wiktorji Herc w kałuży zaskrzepłej krwi. Opodal zaś ciało mężczyzny, odzianego w palto z kapeluszem na głowie.

Władze policyjne przeprowadziły natychmiast pierwiastkowe dochodzenie, badając na miejscu sąsiadów najbliższych, jakoteż zapoznając się ze wszelkiemi dowodami, dzięki którym wyświetlano przyczynę tej ponurej tragedji miłosnej.

Całkowicie wyjaśnił podłoże, na jakiem popełnione zostało zabójstwo i samobójstwo, list leżący na stole wigilijnym, adresowany do policji.

Z tekstu pisma tego władze policyjne dowiedziały się, że Wiktorja Herc została zastrzelona przez swego przyjaciela Włodzimierza Wojciechowicza, mężczyznę w wieku lat 40, który kochając Wiktorję Herc, stale ją podejrzewał, że pozostaje w bliskich stosunkach z dyrektorem jednego z banków łódzkich i że go zdradza.

Jednym z takich dowodów miał być zdaniem samobójcy i mordercy kosz kwiatów, jaki otrzymała Wiktorja Herc w wigilję Bożego Narodzenia. Ponieważ Hercówna nie chciała wyjawić skąd pochodzą kwiaty, utwierdziła swego przyjaciela w przekonaniu, że stanowią one prezent od swego dyrektora.

Wojciechowicz wyprowadzony z równowagi wpadł w furję i wybiegłszy na kurytarz z bronią w ręku, strzelał na oślep.

Wiktorja Hercówna, licząca lat 24, od dłuższego czasu była urzędniczką Banku Handlowego (Al. Kościuszki 15) w Łodzi.

Przed trzema laty poznała Włodzimierza Wojciechowicza, który opuścił dom, porzucił własną żonę i troje dzieci i zamieszkał z Hercówną.

Chwilowe ich pożycia nie zakłócały żadne spory, dopóki pomyślny bieg spraw, związanych z interesami Wojciechowicza, pozwalał czerpać poważniejsze zyski. Wojciechowicz był właścicielem 9 taksówek i z tego przedsiębiorstwa czerpał zyski. Zmieniła się wkrótce sytuacja. Przedsiębiorstwo Wojciechowicza zaczęło się psuć. Z 9 taksówek 4 potłukli szoferzy, a 5 pozostałych stało w garażu w naprawie. Wojciechowicz stał się człowiekiem nerwowym i podejrzliwym. Od tej pory zmienił się do niepoznania. Z przyjaciółką swą stale się kłócił, a spory powstały na tle zazdrości. Posprzeczawszy się ze swą przyjaciółką w dzień wigilijny, Wojciechowicz, w stanie silnej depresji oświadczył jej, że skoro nie wyjawi prawdy i nie powie mu skąd pochodzą kwiaty nadesłane jej — pozbawi ją życia. Jakoż groźbę swą wcielił w czyn.

Wojciechowicz strzelił do Hercówny z rewolweru. Kula przebiła głowę, rozsadziła czaszkę, wywołując natychmiastową śmierć.

Następnie Wojciechowicz strzelił do siebie.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz w osobach prokuratora Markowskiego, komendanta P. P. insp. Elsesser Niedzielskiego, oraz naczelnika urzędu śledczego i insp. Noska, które po przeprowadzeniu dochodzenia pierwiastkowego zabezpieczyli zwłoki na miejscu.

# Czyją własnością zostanie majątek

## b. rosyjskiego Czerwonego Krzyża

Pomiędzy władzami państwowemi a Polskim Czerwonym Krzyżem toczy się ciekawy i zasadniczy spór prawniczy.

Na podstawie dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej o likwidacji mienia b. rosyjskich osób prawnych władze rządowe przystąpiły do likwidacji majątku b. rosyjskiego Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż wystąpił do władz do przekazanie odpowiednich nieruchomości na własność P. C. K., motywując swe żądanie tem, że powinny one służyć w dalszym ciągu temu samemu celowi, jakiemu służyły uprzednio.

Do takich nieruchomości należą na terenie Warszawy: szpital przy ulicy Smolnej, dom wdów po oficerach i schronisko weteranów przy ul. Florjańskiej Nr. 12, oraz dom przy ul. Terespolskiej, w którym mieści się schronisko sióstr - inwalidek P. C. K.

Poza tem nieruchomości b. rosyjskiego Czerwonego Krzyża znajdują się w wielu miastach: w Wilnie, Białymstoku, Grodnie i t. d.

Jak dotąd, Polski Czerwony Krzyż jest tylko kuratorem wspomnianych nieruchomości, do których posiadania nie ma jednak żadnego tytułu prawnego.

# Pożar fabryki przy ulicy Zamenhofa

## Pali się przędzalnia Berlińskiego.

**W chwili oddawania numeru na maszynę redakcja nasza została zaalarmowana pożarem, który wybuchł na parterze w przędzalni Berlińskiego przy ul. Zamenhofa 3. Fabryka zatrudniona była na 3 zmiany. W chwili wybuchu pożaru pracowało w fabryce 37 robotników. Pożar trwa. Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.**

# Zamach na radcę poselstwa sowieckiego

(Dokończenie)

Czyn mój nie jest wyrazem **protestu**... Jest to **akt samoobrony** przeciw **działalności** prowokacyjnej bolszewickich **wysłanników** zagranicą.

„Komsomolcy" nie stawili **się na** dzisiejsze rozprawy. Rozumiem ich. **Wiedzą oni dlaczego strzelałem!**

Jestem Rosjaninem, chociaż urodziłem się w Polsce, w Kaliszu. Nie chcę nikogo okłamywać: uważam się za Rosjanina i właśnie dlatego, że nim jestem, uważam za swój obowiązek **tępienie zbirów bolszewickich.** Rosja, prawdziwa Rosja, nigdy nie przyzna władzy bolszewickiej. Uważa ich, tak jak ja, za władzę bezbożną i antynarodową.

Pomimo, że przebywałem w kraju obcym, cywilizowanym, daleko poza granicami Czerwonej Rosji, to jednak **ręce czrezwyczajki dosięgały mnie stale wśród was Polacy.** Władze bolszewickie nie dawały mi tu żyć i pracować. Do mieszkania mego nasyłano mi stale różnych zbirów i prowokatorów **na** wywiady.

Po zabójstwie Wojkowa władze bolszewickie żądały od władz polskich aresztowania mnie, jako współuczestnika, a komisarjat do spraw polskich w Moskwie, drogą dyplomatyczną żądał wydalenia mnie z granic Palski.

Wiele przeżyłem i wiele przemyślałem. Uważam dziś, że prowokacje bolszewickie możemy zwalczać dwoma metodami: **kontrprowokacją i niszczeniem prowokatorów.**

Do szedłem do przekonania, że należy posługiwać się, **przez wzgląd na samoobronę,** zabijaniem ich. Każdy zabity komunista, to **wyciągnięta drzazga z ciała umęczonej Rosji.**

Oświadczam, że chciałem zabić je dnego ze współsprawców nieszczęścia narodu rosyjskiego.

Po przemówieniu oskarżonego i zaprzysiężeniu świadków, wśród których przeważają członkowie emigracji rosyjskiej, sąd o godzinie 5-ej po poł. ogłasza przerwę dwugodzinną.

Następnie prokurator zadaje oskarżonemu pytanie:

— Kiedy oskarżony powziął zamiar zabicia kogoś z poselstwa sowieckiego?

Woyciechowski odpowiada po namyśle:

— Zamiar ten powstał w chwili, gdym zobaczył sowieckiego posła Bogomołowa na kilka dni przed dniem strzałów, jak wyjeżdżał on luksusowem autem z jakiegoś przyjęcia na cześć króla Amanullaha. Dodać muszę, że gdybym **mógł dostać się do poselstwa** — tam padłyby moje strzały. Ale mnie znano.

Prokurator zadaje drugie pytanie:

— W jakich okolicznościach i kiedy zobaczył pan, czy też poznał po raz pierwszy pana Lizarewa?

Woyciechowski **odmawia odpowiedzi na to pytanie.**

Wreszcie trzecie pytanie:

— Czy chciał pan zabić Lizarewa?

Oskarżony po sekundzie wahania:

— W momencie, gdy strzelałem — tak. Jego tylko jednego znałem — dwuch innych siedzących w aucie — nie. Strzelałem do bolszewików, żeby wiedzieli, że **jeśli nie przestaną występować przeciwko nam, to i my nie przestniemy działać.**

Następnie sąd przystępuje do badania świadków. Na wstępie odczytane zostają zeznania radcy Lizarewa oraz towarzyszących mu w aucie w czasie zamachu Djakonowa i Makarenki. Zeznania te przedstawiają przebieg zamachu. Zeznają następnie przedstawiciele policji, którzy ujęli sprawcę i woddali go wstępnym badaniom.

Radca poselstwa sow. Kotjubiński zeznał, że po zabójstwie Wojkowa otrzymał poufne wiadomości, że Woyciechowski **brał udział w tej sprawie.**

Naczelnik wydz. w M. S. Z. Hołówko, stwierdza, że z poselstwa sowieckiego otrzymał tego rodzaju doniesienie. Przeprowadzona natychmiast rewizja w mieszkaniu Woyciechowskiego oraz drobiazgowe śledztwo nie potwierdziły jakichkolwiek podejrzeń.

Świadek Babiński, radca prawny Min. Spraw Zagr., stwierdza, że radca Lizarew korzystał z przywilejów członka korpusu dyplomatycznego i posiadał odnośną legitymację.

W tem miejscu zabiera głos obrona, dowodząc, że p. Lizarewowi, jako przedstawicielowi Wnieszlorgu, nie przysługują przywileje dyplomatyczne.

Zkolei stają przed sądem, jako świadkowie: brat oskarżonego Sergjusz oraz matka.

Opowiadają oni szczegółowo o życiu Jerzego, udawadniając, że zdobył on się na zamach pod wpływem okropnych przeżyć w Rosji, a zwłaszcza ciągłej wizji zamęczonego w czrezwyczajce ojca.

Interesujące są zeznania św. adw. Mikołajewa, radcy prawnego synodu prawosławnego. Stwierdza on, że emigracja rosyjska uważa, iż **nie należy walczyć z bolszewikami terrorem na terenie Polski.** Pod tym kątem potępia ono czyn Woyciechowskiego, jak i zamach Kowerdy na Wojkowa.

Na krótko przed północą przewodniczący Krasowski odracza dalszy ciąg posiedzenia do dziś, do godz. 10-ej rano.

**Klem.**

## Leje się krew w ostojach komunizmu

### Liczne napady na członków partji komunistycznej

MOSKWA, 28.12. „Prawda" podaje, iż przeciwsowiecka akcja „kułaków", czyli zamożnych rolników, jaka dotychczas ujawniła się na Białorusi, na Ukrainie i na Kaukazie, ogarnęła również obecnie gubernie Rosji środkowej.

W gubernji Iwanowo - Wozniesieńskiej, która ze względu na swój uprzemysłowiony charakter uważana była za cytadelę komunizmu w Rosji, dokonano ostatnio licznych napadów na członków partji komunistycznej.

W powiecie rybińskim zamordowano sekretarza powiatowego komitetu wykonawczego sowietów, Domanina. **Morderca zbiegł.**

W okolicach Moskwy wydarzyły się liczne podpalenia gmachów państwowych. W ciągu tygodnia w gminie woskresieńskiej dokonano 23 podpaleń.

* * *

MOSKWA, 28.12. Z Moskwy **donoszą, że** ze względu na masowy charakter aktów teroru dokonywanych na członkach sowietów, korespondentach pism sowieckich i członkach partji komunistycznej Rada komisarzy ludowych uchwaliła przyznać rodzinom zamordowanych prawo do emerytury. Jednocześnie komisarjat spraw wewnętrznych opracował projekt zwiększenia liczby milicji sowieckiej i oddziałów G. P. U. (ATE)

## Nowy Rok

### u P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Szef kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zawiadamia, że Pan Prezydent Rzplitej przyjmować będzie życzenia noworoczne w dniu 1 stycznia 1929 r. o godzinie 12-ej na Zamku Królewskim. Karty wstępu wydawać będzie kancelarja cywilna od dnia 27 — 30 grudnia b. r. od godziny 10 — 13-ej.

## Do poniedziałku należy wykupić

### świadectwa handlowe i przemysłowe

Korespondent „Hasła" **donosi** z Warszawy:

Termin wykupu świadectw przemysłowych i handlowych upływa z dniem 31 grudnia r. b.

Termin ten nie będzie **w żadnym razie** przedłużony.

W pierwszych dniach stycznia władze skarbowe przystąpią do szczegółowej ilustracji przedsiębiorstw i nakładania kar na te firmy, które nie będą posiadały świadectw. Kary te wahają się w granicach od 3 do 30-krotnej ceny zasadniczej świadectwa.

## Szala zwycięstw

### przechyla się pono na stronę Amanullaha

### Władca Afganistanu ma zapewnioną nową koronę

LONDYN, 28.12. Z Kabulu donoszą, że wczoraj wojska królewskie zaatakowały pod Kabulem oddziały powstańców i odniosły zdecydowane zwycięstwo.

Dwu przewódców buntu popełniło samobójstwo, celem uniknięcia niewoli.

Setki powstańców padły **na polu walki** i dostały się do niewoli.

Bitwa, która wrzała **przez 4 godziny, toczyła** się wśród silnego **mrozu.**

* * *

LONDYN, 28.12. W **tutejszych kołach** politycznych podkreślają, że obywatele perscy opuścili Kabul, jakkolwiek są mahometanami. Jest to uważane za dowód, że położenie w Afganistanie, pomimo wszystko, nie przestaje być poważne. (ATE)

* * *

LONDYN, 28.12. Z **Afganistanu dochodzą** dalsze sprzeczne wiadomości o sytuacji. Wczoraj, wskutek ataku wojsk rządowych na powstańców znalazła się w sferze ognia siedziba poselstwa angielskiego. Część budynków została uszkodzona. Poniosło śmierć 2 służących afgańczyków. (ATE)

* * *

ANGORA, 28.12. W całej Syrji rozpoczęto gwałtowną agitację za monarchją, czem są bardzo zaniepokojone władze francuskie, które mają protektorat nad tym krajem. Jedyny dziennik arabski, wychodzący w stolicy w Damaszku, „Alefba", całkiem jawnie opowiada się za powołaniem na tron Syrji króla Amanullaha, gdyby ten ostatni był zmuszony opuścić Afganistan. (ATE)

NEW PELHI, 28.12. Według wiadomości z Afganistanu, powstańcy zmienili jakoby bieg rzeki Salang, poruszającej elektrownię, która dostarcza prądu dla Kabulu.

W dniach 25 i 26 b. m. na wzgórzach w pobliżu Kabulu toczyły się zażarte halki. Kilka budynków, sąsiadujących z poselstwem angielskiem, zostało uszkodzonych przez pociski. Jeden z krajowców, służących w poselstwie, został zabity, zaś dwaj odnieśli poważne rany. Obie strony usiłowały dla ochrony wykorzystać wysoki mur, otaczający zabudowania poselstwa. Położenie w Dżala Babadzie pozostaje bez zmiany.

## Pożegnanie byłego ministra Sprawiedliwości

### p. Aleksandra Meysztowicza

Dnia 22 b. m. o godz. 6 po poł., odbyło się w Ministerstwie Sprawiedliwości pożegnanie ustępującego ministra sprawiedliwości, p. Aleksandra Meysztowicza. W pożegnaniu tem wzięli udział: nowmianowany minister sprawiedliwości, p. Stanisław Car, prezes Sądu Apelacyjnego, p. Leon Supiński, prokurator przy Sądzie Apelacyjnym, p. Kazimierz Rud, nicki oraz urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości.

W imieniu urzędników ministerstwa przemówił dyrektor departamentu ustawodawczego, p. Stefan Sieczkowski, żegnając ustępującego ministra i dziękując za serdeczny stosunek, jaki cechował ministra do podwładnych.

Po krótkiem pożegnalnem przemówieniu p. prezesa Supińskiego, zabrał głos p. minister Meysztowicz, żegnając zebranych i dziękując za współpracę. Nazajutrz, o godz. 12-ej w nocy, p. minister Meysztowicz wyjechał do Wilna, żegnany na dworcu przez liczne grono osób z zarządu centralnego Ministerstwa Sprawiedliwości i sądownictwa.

W dniu 22 b. m. p. minister sprawiedliwości, Stanisław Car, oficjalnie objął urzędowanie, ze względu zaś na okres świąteczny, powitanie p. ministra nastąpiło dn. 27 b. m. W dniu tym odbyło się w audjencjonalnej sali Ministerstwa Sprawiedliwości powitanie p. ministra Cara, na które przybyli wszyscy urzędnicy ministerjum. W imieniu zebranych przemówił dyrektor departamentu ustawodawczego, p. Stefan Sieczkowski, podnosząc zasługi ministra Cara w dziedzinie prawnictwa i sądownictwa polskiego. W odpowiedzi p. minister Car, nawązując do dotychczasowej swej działalności w ministerjum, datującej się jeszcze od roku 1917, podkreślić owocną dzialalność i pracę urzędników ministerjum, wyrażając nadzieję, że dobre stosunki i wzajemna współpraca, panująca dotychczas, będą utrzymane i w przyszłości.

*Rozgoryczenie z powodu niepodwyższenia djet poselskich*

## Atak na Poincar'ego

### W styczniu nastąpić ma przesilenie gabinetowe

PARYŻ, 28.12. Jak zwykle, w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia opozycja wznowiła ataki przeciwko rządowi Poincarego.

Materjałem wojennym jest obecnie afera oszukańcza pani Hanau i „Gazette du Franc", oraz b. ministra skarbu Klotza. Opozycja zarzuca rządowi zbyt łagodne wystąpienie w tych sprawach.

Poza tem, zresztą, kryje się rozgoryczenie z powodu sprzeciwu Poincarego przeciwko podwyższeniu djet poselskich.

W kołach opozycyjnych wysuwają się na premjera Brianda i oświadczają, że zmiany w rządzie nastąpią już w pierwszych dniach stycznia.

Tymczasem firma samochodowa Kellner, która oskarżyła b. ministra Klotza o wystawienie czeków bez pokrycia, co stanowiło podstawę do zniesienia nietykalności poselskiej Klotza i osadzenie go w więzieniu, skargę swoją cofnęła.

*WYCIECZKA SOKOŁÓW.*

W niedzielę, 30 b. m. Komitet Kultury i Oświaty gmina Łódź I urządza dla członków Tow. Gimn. Sokół i ich rodzin, wycieczkę na wystawę obrazów artysty malarza Szczepana Andrzejewskiego.

Wejście od osoby 25 groszy. Punkt zborny o godzinie 10 rano w lokalu gniazda Łódź I przy ulicy Nawrot 23.

KINO
„Bajka"
Franciszkańska 31 a
Orkiestra pod kier. Z. Sandomierskiego.
Początek o godz. 4-ej, w soboty, niedz. i święta od godz. 12-ej do 3-ej, ceny miejsc od 30 gr.

Po raz pierwszy w Łodzi! Od soboty, dnia 29 grudnia r. b.
Niesamowite, upiorne, pełne grozy i koszmarów dzieje głośnego klubu miljarderów amerykańskich p. t.
TAJEMNICZY KLUB
Główne role kreują:
rasowa ameryk. EDYTA ROBERTS
100% mężczyzna MATT MOORE
oraz ex-żona Chaplina Mildred Harris
Wielki dramat sensacyjno - erotyczny, ilustrujący barwne życie najelegantszych salonów amerykańskich.
1. Kradzież klejnotów. 2. Porwanie miljarderki za okupem 50,000 dolarów. 3. Zbrodnia na tarasie klubu podczas balu. 4. ??? 5. ??? Jakie były czwarte i piąte przestępstwa dowiecie się z filmu.

# Cyfry o Łodzi

Zbliża się nowy rok.

Jest to okres zamykania różnych bilansów.

Bardzo „na czasie" jest więc zestawienie cyfrowe płac w Łodzi — stolicy pracy.

Jasno, jak na dłoni, uwypukla się tutaj „życzenie noworoczne" łódzkiej klasy pracującej.

Łódź, stolica proletarjatu polskiego, słynie z tego, że o głodzie i chłodzie, dla zdobycia paru złotych, sprzedaje się swą siłę, zdrowie. Około 400 tysięcy robotników żyje w nędzy, gdy obok nich zażywają dobrobytu, a nawet i bogactwa ich pracodawcy. Chyba w Polsce niema miasta, gdzie tak jaskrawo przeciwstawiałyby się sobie warunki bytu pracodawcy i pracownika.

Robotnicy otrzymują: robotnik placowy w 1927 r. 3.85 zł., w 1928 r. 4.04 zł., ślusarz w 1927 r. 7.47—8.00 zł., w 1928 r. 7.75—8.40 zł., zamiataczka w 1927 r. 3.24 zł., w 1928 r. 3.37 złot.

Taryfa przy pracy akordowej przedstawia się, jak następuje:

| | r. 1927 | r. 1928 |
|---|---|---|
| Starszy robotnik wykończalni | 6.16 | 6.47 |
| Tkacz na 2 baweln. gładkich krosnach | 4.90 | 5.15 |
| Tkacz na 2 gładkich krosnach | 7.20 | 7.56 |
| Prządka na baweln. | 4.81 | 5.05 |
| Przędziarz | 7.77 | 8.16 |
| Przędziarz odpadków | 7.92 | 8.32 |
| Śrubownik | 7.39 | 7.76 |
| Przykręcacz | 6.23 | 6.54 |
| Tkacz na krosnach wełnianych | 7.53 | 7.91 |
| Tkacz na krosnach angielskich | 6.60 | 6.93 |

Płace pracowników umysłowych są również bardzo niskie: nie jest rzadkością pensja miesięczna 10 zł. Zarobki przeciętne pracowników umysłowych wynoszą miesięcznie:

| | |
|---|---|
| Ekspedjent fabryczny | 150—300 zł. |
| Ekspedjent handlowy | 80—300 zł. |
| Sprzedawca sklepowy | 60—250 zł. |
| Buchalter | 250—500 zł. |
| Maszynistka | 100—200 zł. |
| Korespondent | 200—400 zł. |

Natomiast pośrednik handlowy zarabia miesięcznie od 1000 do 10.000 zł., dyskonter weksli 1500—15.000 zł., dyrektor banku 5000 do 15.000 zł., a drobny fabrykant 1500 do 10.000 zł., wielcy przemysłowcy zarabiają rocznie od 500.000 do 5.000.000 zł.

W przemyśle włókienniczym łódzkim pracuje zgróra 100.000 robotników, z których 60 proc. pracuje cały tydzień, 25 proc. — 5 dni w tygodniu, 10 proc. — 4 dni, a reszta 3, 2, a nawet 1 dzień w tygodniu. Kwestja bezpieczeństwa przy pracy mało jest oświetlona naogół, a jednak w 1927 r. było nieszczęśliwych wypadków 4376, z czego 16 śmiertelnych, 248 — zupełna utrata zdolności do pracy. Koszta utrzymania dziennie rodziny z 4 osób złożonej w styczniu 1927 r. wynosiły 7.17 zł., z czego przypada na żywność 4.32 zł., odzież 1.15 zł., opał i światło 0.49 zł., mieszkanie 0.23 zł., inne 0.97 zł. W grudniu 1927 roku koszty utrzymania wzrosły do 7.49 zł., zaś w grudniu 1928 r. 7.69 zł. A więc i tu mamy wyższe koszty utrzymania, niż zarobek głowy rodziny.

Oto pełny obraz Łodzi. Widać z niego jasno, że dalecy jesteśmy od normalnych warunków istnienia klasy pracowniczej.

## Doniosłe rozporządzenie
### o godzinach nauki w szkołach

W dniu 1 lutego r. p. wejdzie w życie nowe rozporządzenie ministra oświaty o 30-godzinnym tygodniu pracy w szkołach. Od tego dnia we wszystkich szkołach średnich nauka trwać będzie 5 godzin dziennie, nie zaś 6, jak miało to dotąd miejsce w niektórych klasach. Rozporządzenie powyższe określa również czas, jaki winien być przeznaczony tygodnio wo na poszczególne przedmioty szkolne.

## Sacharyna do Polski
### Patrol K. O. P. zatrzymał bandę przemytników

WILNO, 28.12. Na odcinku pogranicznym Niemenczyn patrol KOP. zatrzymał przemytników, którzy usiłowali przemycić do Polski 245 klg. sacharyny, wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. — Sacharynę odesłano do urzędu celnego w Wilnie.

# Nowe horyzonty polityki Czechosłowacji
## Generalna komasacja partyj i partyjek

**Praga**, 27 grudnia.

Polityka wewnętrzna Czechosłowacji, w poszukiwaniu nowych dróg, przeżywa obecnie niezwykle **interesujący ferment.**

Niezwykle znamienne w tym względzie było przemówienie posła Franka z grupy Benesza w czasie przedświątecznej debaty parlamentu nad uchwaloną w rezultacie ustawą o ubezpieczeniu emerytalnem urzędników prywatnych.

Franke stwierdził między innemi, że w życiu partyjnem Czechosłowacji zaszła ostatnio **zasadnicza zmiana.** O ile dotychczas panowała tendencja w kierunku powstawania drobnych grup, o tyle teraz rozwój idzie w kierunku tworzenia się **wielkich bloków politycznych.** Podczas ostatnich wyborów do sejmów krajowych z własnej inicjatywy zrezygnowały z wystawiania własnych list wyborczych dwie mniejsze partje — faszyści i stronnictwo pracy, zalecając swym sympatykom głosowanie na listy pokrewnych większych stronnictw politycznych. Dzisiaj już zarysowują się w Czechosłowacji **kontury trzech wielkich bloków politycznych.** Przedewszystkiem więc mamy blok agrarny, dookoła którego grupują się wszystkie stronnictwa chłopskie (bez różnicy narodowości), dalej blok socjalistyczny (socjal-demokraci czechosłowaccy), wreszcie mówić można o bloku ludowo-katolickim, zrzeszającym partje katolickie czeskie, słowackie i niemieckie.

Jeżeli dalej uwzględnimy, że partja drobnych przemysłowców **bardzo jest zbliżona** do partji agrarnej, że **węgierscy** socjal-demokraci na Słowacji utworzyli specjalną **sekcję narodowościową w łonie czechosłowackiej partji socjal-demokratycznej, że wreszcie jedyny polski poseł, dr. Wolf, jest hospitantem w czeskosłowackiej partji agrarnej, to musimy przyjść do wniosku, że czechosłowackie życie polityczne wchodzi na tory orjentacji gospodarczej i stanowej.**

Rozwój ten jest najpoważniejszym **wynikiem dziesięciu lat demokracji politycznej i kulturalnej** w Czechosłowacji. Przejście od drobnych stronnictw do potężnych bloków uważać należy przedewszystkiem za wzmocnienie parlamentaryzmu, bowiem przy istnieniu wielkich bloków odpada siłą rzeczy tracenie energji na łagodzenie rozmaitych dyferencyj partyjnych na terenie parlamentu, gdyż wszelkie nieporozumienia mogą być likwidowane w łonie danego bloku.

Przeżywany głęboko ferment życia politycznego, na zewnątrz ujawnia się przedewszystkiem w ustawicznych pogróżkach **o zmianie gabinetu.**

Ostatnie konferencje prezydenta Massaryka z przewódcami polityki rządowej zdają się potwierdzać te pogróżki.

Ostatnio mówi się o ustąpieniu ministra spraw zagranicznych dr. Benesza.

Jak wiadomo, jest to jedyny w Europie minister spraw zagranicznych, który **tekę tę dzierży w ręce od 1918 roku.** Benesz należy jednak do stronnictwa narodowych socjalistów, którzy są w opozycji do obecnego rządu. I to jest właśnie to „curiosum", że polityk, należący do stronnictwa opozycyjnego, jest w zwalczanym przezeń rządzie... ministrem. Tego momentu uchwyciło się najsilniejsze stronnictwo rządowe — czescy agrarjusze. Ale znalazł się czynnik, który podtrzymuje Benesza, a z którym się wszyscy liczyć muszą. Czynnikiem tym — to prezy**dent Masaryk.** On to nie chce dopuścić, aby jego najbliższy współpracownik z czasów gdy tworzono zręby nowej republiki czeskiej, ustąpił. Prezydent Masaryk bowiem najlepiej potrafi ocenić zasługi Benesza, położone dla młodego państwa.

Konferencje prezydenta Masaryka z przywódcami partyjnymi odnoszą się również do sprawy dymisji Benesza. Mimo wkroczenia Masaryka niewiadomo jednak jaki będzie los teki Benesza, tembardziej, że i Niemcy rządowi, oraz Słowacy chętnieby widzieli na fotelu ministra spraw zagranicznych kogo innego.

### *Szowinizm zaćmiewa umysł...*
# Gdynia dla Niemców nie istnieje!

Centrala prowiantowa w porcie gdyńskim otrzymała przed paru dniami list oficjalny od firmy Heinemann w Hamburgu, w którym ta dosłownie pisze:

„Otrzymaliśmy od tutejszej stacji towarowej orzeczenie, że oficjalnie stacja kolejowa Gdynie nie istnieje dla niemieckich kolei państw., wskutek czego byliśmy zmuszeni posłać skrzynie do Gdańska, skąd panowie otrzymają z wszelką pewnością frachty kolejowe.

Byłoby dla nas pożądane, gdyby panowie zechcieli poczynić w tamtejszej dyrekcji odpowiednie kroki, byśmy w przyszłości nie napotykali na tego rodzaju trudności".

Tyle firma hamburska, która z całą lojalnością stwierdziła faktyczny stan rzeczy, istniejący na kolejach niemieckich.

Oczywiście nie pozostawiono tego listu bez odpowiedzi. Kierownik wydziału dla spraw morskich i portowych Izby przemysłowo-handlowej p. Józef Kawczyński energicznie zareagował wysyłając odpowiednie pisma do ministrów: przemysłu i handlu, komunikacji i spraw zagranicznych.

Nowa prowokacja niemiecka musi być odpowiednio napiętnowana, by podobny wypadek w żadnym już razie nie mógł się powtórzyć.

Dla kolei niemieckich Gdynia raz na zawsze musi nareszcie istnieć.

# Stan zdrowia króla Jerzego
## uległ nagłemu pogorszeniu

LONDYN, 28.12. W stanie zdrowia królewskiego nastąpiło wczoraj pogorszenie. Król nieprzyjmował pożywienia a siły zaczęły monarchę opuszczać, tak, że istnieją nowe obawy o życie króla.

W kołach lekarskich twierdzą, że jakkolwiek nie zachodzi niebezpieczeństwo natychmiastowej katastrofy, to jednak ze względu na wielkie osłabienie organizmu należy się liczyć ze wszelkiemi możliwościami. W konsyljum lekarskiem, które odbyło się wczoraj wieczorem, wziął również udział pewien znany bakterjolog.

W ciągu dnia dzisiejszego król Jerzy zostanie poddany szczegółowemu badaniu.

# Diamenty splamione krwią
## Walki pomiędzy policją a robotnikami

LONDYN, 28.12. Pomiędzy poszukiwaczami djamentów w południowej Afryce w Porth Nolloth a policją doszło do krwawego zatargu na tle ruchów ludności powstałych na znak protestu przeciw zamknięciu państwowych złóż pól djamentowych. Oddział policji z kulomiotami zaatakował rewoltujących robotników, którzy wbrew rozkazom władz chcieli dotrzeć do pól djamentowych i rozpocząć kopanie. Na polu walki zostało 10 zabitych i 50 rannych. Policji udało w końcu rozpędzić tłumy.

# Zatarg między Boliwją a Paragwajem
## rozpatrzy specjalny trybunał rozjemczy

NOWY JORK, 27.12. Specjalna komisja konferencji panamerykańskiej w Waszyngtonie zaproponowała utworzenie sądu rozjemczego, składającego się z 9 członków, któryby rozstrzygnął zatarg Boliwji z Paragwajem.

Boliwja i Paragwaj mają do tego trybunału wydelegować po 2-ch członków. Zadaniem trybunału ma być wydanie orzeczenia tylko w sprawie ostatniego zatargu.

## *Trzęsienie ziemi na Krymie*



*Jak doniosło wczorajsze „Hasło", nawiedziło Krym wielkie trzęsienie ziemi. — Ilustracja powyższa przedstawia zwaliska budynków sądowych na Jałcie.*

# Lloyd George o bilansie polityki europejskiej za ub. rok
## Rok rozczarowań kalumniatora Polski

Prasa angielska, amerykańska i niemiecka umieściła obszerne artykuły, b. premjera angielskiego obecnie „międzynarodowego" publicysty, Lloyd George'a na temat bilansu rocznego polityki europejskiej.

W tym artykule „Rzut oka na rok rozczarowań" znajdujemy również ustęp, poświęcony wypadowi przeciwko Niemcom na Górnym Śląsku a wymierzony przeciwko Polsce i m. Zaleskiemu.

Lloyd George pisze m. in., że „Niemcy są na punkcie Górnego Śląska bardzo drażliwi. Niemcy utrzymują, że decyzja Ligi Narodów co do granic śląskich, dzięki niebywałej intrydze, wypadła całkowicie samowolnie i co do tego wyroku Niemcy bynajmniej się dotąd jeszcze nie uspokoiły".

Omawiając zajście w Lugano, pisze stary intrygant angielski:

„Dobrze tylko stało się dla posiedzenia Rady Ligi, że najrzeczniejszy mediator Europy przewodniczył jej. W każdym razie incydent ten służy, ażeby przypomnieć dalej ciągle dymiący krater, którego pierwsza dana przejść może do wybuchu.

Jeżeli nie znajdzie się środków do włoczenia szalejących mas lawy w bezpieczne tamy, wybuch ten może łatwo zatopić wszystkie doliny całej Europy".

P. Lloyd George powinien tę swoją groźną przepowiednię skierować przedewszystkiem pod adresem tych, którzy dyszą nienawiścią do ustalonego po wojnie porządku rzeczy w Europie.

A na czele niezadowolonych i pożądających zmian kroczy nie Polska, lecz Rzesza niemiecka. Zaszła więc mała pomyłka w adresie. Ale Lloyd George, jak wiadomo, słynie z ignoracji w dziedzinie geografii

# Kronika

Sobota, 29 grudnia, Tomasza B.
Niedziela, 30 grudnia, Eugenjusza B.

### TEATRY.

**Teatr Miejski** — „Broadway".
**Teatr Kameralny** — „Sekretarka pana prezesa".
**Teatr Popularny** — „Świat bez mężczyzn".

### CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Anna Karenina.
Bajka — Tajemniczy Klub.
Casino — Prezydent.
Capitol — Ostatni rozkaz.
Czary — Tom Mix.
Corso — Władca skalnej doliny.
Dom Ludowy — Dziewczęta z baletu.
Era — Arcyksiążę jedzie.
Grand - Kino — Panika.
Luna — Z dymem pożarów.
Miejskie Kino Oświatowe — Szaleńcy.
Mimoza — Zalotny książę.
Odeon — Riff i Raff jako strażacy.
Palace — Ludzie bez nerwów.
Resursa — Mój przyjaciel Harry.
Record — Ostatni wyścig.
Splendid — Jochivara.
Spółdzielnia — Nadkobieta.
Słońce — Noc przygód miljarderki.
Wodewil — Marynarze i blondynki.
Victoria — Tajemnica pani S.
Zachęta — Hijeny nocy.

### SEKCJA PRAWNA

przy Tow. Rzem. „Resursa" zawiadamia, że przyjęcia interesantów odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz.

### PORADY PRAWNE DLA KUPCÓW.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich — Andrzeja 34 komunikuje, że w poniedziałki i piątki od godz. 8 do 9-ej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia porady prawne dla kupców.

### ZAWIADOMIENIE.

Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" zawiadamia cechy łódzkie i powiatowe, że posiada na składzie druki umów terminatorskich, które nabywać można w biurze „Resursy" przy ul. Kilińskiego 123.

## Nabożeństwa polskie
### w kościołach ewangelickich

W niedzielę, dnia 30 b. m. odprawi nabożeństwo polskie w kościele św. Jana o godz. 12-ej w południe Ks. Kotula, w kościele św. Trójcy ks. Ludwig.

W poniedziałek odprawi nabożeństwo polskie na zakończenie roku w kościele św. Jana o godz. 4 po południu ks. Lipski, w kościele św. Trójcy o godz. 8 wieczorem ks. Kotula.

W dniu Nowego Roku w kościele św. Jana o godz. 12 w południe ks. Kotula, w kościele św. Trójcy o tymże czasie ks. Wannogat.

## Baczność tokarze!

Przypomina się, że w niedzielę, dnia 30 grudnia o godz. 3 po poł. odbędzie się w „Resursie" miesięczne zebranie, na którem będą przyjmowane zaległe składki członkowskie. Uprasza się o liczne przybycie.

*Zarząd Gospody Tokarzy.*

## Medal Dziesięciolecia
### Odzyskania Niepodległości

Na pamiątkę dziesięciolecia Odrodzenia Państwa Polskiego ustanowiony został Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Prawo otrzymania medalu służy tym, którzy pełniąc nienagannie służbę państwową — wojskową albo cywilną, służbę samorządową albo służbę w innych instytucjach publiczno-prawnych w czasie od dnia 11 listopada 1918 roku do dnia 11 listopada 1928 r. przez okres conajmniej 5 lat.

Wszystkie zainteresowane osoby winny zgłaszać się do Biura Związku Strzeleckiego, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 w godzinach od 16 do 19, celem załatwienia formalności związanych z otrzymaniem prawa do medali.

## Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:
M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska Nr. 37), Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

## Magistrat bierze się...
### do egzekwowania zaległych podatków

**W związku ze znacznemi zaległościami podatków państwowych, wraz z dodatkami komunalnemi, ściąganemi przez Magistrat m. Łodzi, a szczególnie podatku nieruchomości i lokalowego, państwowe władze skarbowe wystąpiły do Magistratu z monitem, żądając aby przyśpieszono ściąganie tych należności.**

**W Łodzi istnieją dotąd zaległości, wynikające z tytułów podatków państwowych, ściąganych przez Magistrat, podatków komunalnych, samoistnych i dodatków komunalnych, samoistnych i dodatków komunalnych do podatków państwowych z roku 1924.**

**Na skutek tego monitu Magistrat m. Łodzi zmuszony będzie w najkrótszym czasie przystąpić do natychmiastowego ściągania tych zaległości, które muszą być całkowicie wyegzekwowane w pierwszym kwartale 1929 r.**

## Wszystkim wolno się żenić
### Wyjaśnienie Starostwa Grodzkiego

**Starostwo grodzkie w Łodzi podaje do wiadomości, że osoby podlegające powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, z wyjątkiem pełniących faktycznie czynną służbę wojskową, mogą zawierać związki małżeńskie bez zezwolenia władz. W związku z tem Starostwo grodzkie wyjaśnia, że podania składane w tej sprawie nie będą wogóle rozpatrywane.**

Związki małżeńskie mogą zawierać również poborowi kategorji A, do czasu wcielenia ich do szeregów wojskowych.

Jednocześnie nadmienia się, iż zawarcie małżeństwa przed wstąpieniem do służby wojskowej lub w czasie trwania służby wojskowej, nie daje prawa do odroczenia powszechnego obowiązku służby wojskowej, ani jej skrócenia, ani też prawa do żadnych świadczeń ze Skarbu Państwa na rzecz rodziny z tytułu trwania służby wojskowej.

## Za pozbawienie lokatorów wody
### Sąd skazał właściciela domu na 8 dni aresztu

Przed kilku miesiącami komisja sanitarna Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi dokonała inspekcji szeregu domów przy ul. Brzezińskiej i skonstatowała, że pod numerem 91 gospodarz, Antoni Skupiński, nie wprowadził urządzeń wodociągowych, pozbawiając w ten sposób lokatorów wody.

W związku z tem Skupiński drogą administracyjną został skazany na 100 złotych grzywny z zamianą na 7 dni aresztu w razie nieściągalności.

Od wyroku tego Skupiński odwołał się do Sądu Okręgowego.

Wydział karno - administracyjny Sądu Okręgowego w Łodzi, po rozważeniu tej sprawy, zwiększył karę tę do wysokości 150 złotych z zamianą na 8 dni aresztu w razie nieściągalności.

## Stypendjum miejskie
### dla upamiętnienia Rocznicy Niepodległości

Dla upamiętnienia 10-ej rocznicy odzyskania Niepodległości — Rada Miejska m. Łodzi ustanowiła na rok 1928/29 — 9, a poczynając od r. 1929/30 — 14 stypendjów miejskich dla niezamożnych uczniów szkół akademickich. Z powyższych stypendjów 5 może być przyznanych studentom akademickich szkół zagranicznych, reszta zaś — wyłącznie studentom szkół krajowych. Poza tem ustanowiła Rada Miejska 1 stypendjum dla osób, które po ukończeniu studjów uniwersyteckich wykazały się pracą naukową i pragną studja naukowe kontynuować zagranicą. Wysokość każdego stypendjum wynosi 1.200 zł. rocznie; może być one przyznawane na jeden rok szkolny lub do czasu ukończenia studjów, na okres nie dłuższy jednak, niż 6 lat.

Stypendjum przyznaje Magistrat — na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury, który przed zgłoszeniem odpowiedniego wniosku zasięga opinji o zdolnościach i pilności kandydatów od Rady Pedagogicznej, który kandydat ukończył, bądź też od władz uczelni wyższej, jeśli kandydat jest już jej elewem. O kwalifikacjach naukowych opinjuje odnośny fakultet uczelni wyższej.

Należy dodać, że przyznanie stypendjum nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań finansowych stypendysty względem gminy m. Łodzi.

## Nowe dowody osobiste
### od 1 stycznia będzie wydawał Magistrat

W swoim czasie donosiliśmy o nowem zarządzeniu władz centralnych w sprawie wydawania dowodów osobistych przez magistraty.

W związku z tem dowiadujemy się, że Magistrat m. Łodzi przemianował dotychczasowe biuro adresowe Magistratu na urząd meldunkowy i z dniem 1 stycznia przystąpi do wydawania dowodów osobistych.

Dowody osobiste będą wydawane mieszkańcom Łodzi w kolejnym porządku, zależnie od wpływu zgłoszenia.

## Zebrania kontrolne rezerwistów
### zamieszkałych w powiecie

W dniu dzisiejszym obowiązani są stawić się na dodatkowe zebrania kontrolne rezerwiści i pospolitacy wszystkich roczników, zamieszkali na terenie gmin Aleksandrowa, Brus, Czarnocina, Gospodarza, Kruszewa, Łagiewnik i Nowosolnej do lokalu P.K.U. — powiat w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 187.

## Baczność bezrobotni umysłowi!

Jak nas informuje Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, w dniu dzisiejszym oddział P.U.P.P. dla pracowników umysłowych, mieszczący się dotychczas przy Al. Kościuszki Nr. 9, przeniesiony zostaje do centrali P.U.P.P. na ul. Kilińskiego 52, gdzie odtąd będą załatwiane wszystkie sprawy.

Jednocześnie P.U.P.P wyjaśnia, że w ciągu dnia dzisiejszego dział tak zwany Zakładów Pracy w Obwodowym Biurze Funduszu Bezrobocia (Nawrot 36) będzie nieczynne dlatego, iż przenosi się na Al. Kościuszki 9 i od poniedziałku będzie tam funkcjonował jako dział Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia.

## Uwaga radjo-amatorzy!
### Za nierejestrowanie aparatu grozi kara

Jak nas informują dyrektor poczty p. Płóciennik, zgodnie z obowiązującemi przepisami, przeprowadzona zostanie z dniem 1 stycznia dokładna kontrola radjo-odbiorników na terenie Łodzi. W razie niezarejestrowania aparatu, winnym grozi kara do 6 miesięcy aresztu.

## Jak rozpoznać fałszywe dolary

Od pewnego czasu pojawiły się w obiegu falsyfikaty 20-dolarowe. Numer falsyfikatu jest 34280506A.

Falsyfikat odbity jest na blichowanym papierze z wytrawionej płyty. Strona przednia jest mocno drukowana, wskutek czego cały rysunek traci na subtelności linji i cieniowania.

Podobizna Clevelanda niewyraźna i zamazana.

Numeracja wykonana twardo i nierównomiernie.

Strona odwrotna falsyfikatu jest utrzymana w kolorze jasno-zielonym w odróżnieniu od koloru zielonego na banknocie właściwym, który jest znacznie ciemniejszy.

## Dziennik Zarządu
### m. Łodzi

Wyszedł z druku Nr. 32 (480) „Dziennika Zarządu m. Łodzi".

Treść n-ru: Sprawa mieszkaniowa a gruźlica — inż. Z. Rudolf. — Sprawozdanie z działalności Wydziału Opieki Społecznej za m. wrzesień (dokończenie). — Sprawozdanie z działalności Wydziału Kanalizacji za m. październik. — Ruch służbowy za m. październik. — Kronika miejska. — Z życia miast polskich. — Ogłoszenia.

Adres Redakcji i Administracji: Plac Wolności 14, parter, telefon 28.00.

## Ile nowych mieszkań
### uzyskała Łódź

Według obliczeń Wydziału Statystycznego Magistratu, opartych na sprawozdaniach Miejskiej Inspekcji Budowlanej, w październiku r. b. rozpoczęto 74 nowych budowli (w tem 58 mieszkalnych, 8 przemysłowych i handlowych i 8 innych), ukończono 17 budowli (w tem 13 mieszkalnych i 4 przem. i handl.). Rezultatem tych prac budowlanych było 122 nowych izb.

W tymże m. październiku rozpoczęto 15 nadbudów i przebudów (w tem 12 mieszkalnych i 3 prezm. i handl.), ukończono 3 przebudowy (w tem 2 mieszk. i 1 przem.), pozyskując w ten sposób 10 nowych izb mieszkalnych.

Ogółem więc w m. październiku przybyło Łodzi 132 nowych izb mieszkalnych.


**Kino DOM LUDOWY**
PRZEJAZD 34 634

Dziś i dni następnych!
**Wspaniały program świąteczny!**
Przepiękny film p. t.
**- Dziewczęta z baletu -**
Arcydzieło Filim. z życia cesarskich baletnic w Wiedniu, osnuty na tle romansu najpiękniejszych kobiet Wiednia.
W roli głównej nasza słynna rodaczka **Dinna Gralla.**
Ceny miejsc; W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr. III. 30 gr.
W sobotę, niedzielę i święta od gozd. 3 pp. I miejsce 90gr., II. m. 50 gr., III. m 40 gr.



**Miejski Kinematograf Oświatowy**
WODNY RYNEK (róg Rokicińskiej)
**Od wtorku, dnia 17. XII. do 31. XII. 1928 r. wł.**
**PROGRAM ŚWIĄTECZNY.**
**--SZALEŃCY--**
Dramat w 12 aktach z cyklu
**„My pierwsza brygada"**
Realizacja Leonarda Buczkowskiego według scenarjusza A. K. Czyżowskiego,
W rolach głównych:
Irena Gawęcka, Marjan Czauski, Jerzy Kobusz, Aleks. Starza, Bolesław Szczurkiewicz, Marek Oróg.
Następny program: „SERCE".
Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21. w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.


## Dni przeciwgruźlicze

W niedzielę, dnia 30 grudnia 1928 r. o godzinie 12 w poł., w sali Resursy Rzemieślniczej (Kilińskiego 123), odbędzie się odczyt p. dr. Misjona „Jak ustrzec się gruźlicy?"

Wejście bezpłatne.


**Przechodząc ulicę, patrz pilnie**
a unikniesz **kalectwa** a nawet i **śmierci.**


*WESOŁEK SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.*

Na Sylwestra — Na Sylwestra
Jazzbandowa grzmi orkiestra
Wesołkowe idą tany
Cały zespół rozbasany
Piękne panie — barwne stroje
Gdy otworzą się podwoje
W dzień Sylwestra — raj dla Łodzi
Śmiech satyra cóż to szkodzi.
Znicz Horecka Jaś Mroziński
I Lubieńska czar słodyczy
Boska Stefcia Jur Woskowski
Wszystkim Kocio przewodniczy.
Piosnki tanga śmiech zabawa
Czeka na Was — więc co tchu
Śpieszcie do nas na *Wesołka*
Śpieszcie żywo — śpieszcie tu
W słodkiej Kasie Gostomskiego
Słodka Kazia z Lodzią wraz
Mają bilet dla każdego
A więc ławą śpieszcie wraz.

## Sądy powszechne

### wprowadzone będą nieodwołalnie z dniem 1 stycznia

Sąd Apelacyjny rozesłał do prezesów Sądów Okręgowych okólnik, w którym wyjaśnia, że wszelkie pogłoski jakoby wejście w życie ustawy o ustroju sądów powszechnych miało ulec odroczeniu, są całkowicie bezpodstawne. Wspomniane rozporządzenie bezwzględnie wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1929 roku.

Jak się dowiadujemy, okólnik w tej sprawie w dniu wczorajszym wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi.

## Dni przeciwgruźlicze

W niedzielę, dnia 30 grudnia 1928 roku o godz. 12-ej w południe w sali Resursy Rzemieślniczej, Kilińskiego 123 odbędzie się odczyt p. dr. Misjona

## „Jak ustrzec się gruźlicy"

**Wejście bezpłatne.**

## *Ruch towarzystw*

## Z życia Obwodu Związku

### Strzeleckiego — Łódź

W dniu 27 grudnia b. r. o godz. 20 min. 30 w sali Kina Oświatowego został wyświetlony dla członków Związku Strzeleckiego i sympatyków film z cyklu „My Pierwsza Brygada" p. t. „Szaleńcy". Przed wyświetleniem filmu ref. kult. ośw. obwodu p. Kralkowski Wacław wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Wszystkie miejsca w kinie były wypełnione po brzegi strzelcami i ich rodzinami, których tradycja „Pierwszej Brygady" ściągnęła do kina.

## Opłatek w Związku

### Strzeleckim

W dniu dzisiejszym o godz. 20-ej w lokalu Związku Strzeleckiego, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 odbędzie się tradycyjny opłatek.

## Z Tow. „Harfa"

Zarząd T-wa Śpiewaczego „Harfa" zaprasza członków i ich rodziny na niedzielę, dnia 30 b. m. o godz. 17-ej (5 po poł.) do lokalu T-wa przy ul. Żeromskiego 74/76 na

*tradycyjny Opłatek*

uroźmaicony koncertem i popisami zespołów śpiewaczych.

## Jasełka w szkole powszechnej Nr. 21

### przy współudziale zespołu artystycznego Szyndlera

W drugie święto 25 b. m. odbyły się Jasełka w szkole pow. Nr. 21 przy ul. N.-Targowej Nr. 24, przy bezinteresownym współudziale zespołu artystycznego p. J. Szyndlera.

Impreza ta zgromadziła dość liczną publiczność i pozostawiło po sobie, dzięki świetnej grze zespołu p. J. Szyndlera, jak i dekoracjom pomysłu p. P. Gorłowa, jaknajlepsze wrażenie.

## „Choinka" w Związku Inwalidów

Zarząd Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi podaje do wiadomości, iż w dniu 29 grudnia r. b., t. j. w sobotę o godzinie 3 po południu urządza „Choinkę" dla dzieci swych członków.

Uprasza się o przybycie z dziećmi do lat 10-ciu. *Zarząd.*

### „ABY BYŁO ŁADNIE I WESOŁO!"

Zniecierpliwienie publiczności, oczekującej poniedziałku, a z nim spędzenia nocy zapomnienia u Artystów w Teatrze Popularnym dochodzi zenitu. Jeszcze 3 dni dzielą nas od tych przedstawień sylwestrowych, a w kasie pozostała niewielka ilość biletów. Świadczy to, jak publiczność złakniona jest godziwej rozrywki sylwestrowej, która bezwzględnie najlepszą znajdzie u naszych artystów. Przedstawienia zaczynać się będą punktualnie o godz. 11.35 pierwsze i o 2.16 drugie przy ul. Ogrodowej 18, oraz o godz. 11.35 na drugiej scenie Popularnej w Sali Geyera, Piotrkowska 295.

## Na Bałutach domy się walą

### Wczoraj znów rozsypał się w gruzy budynek mieszkalny

W dniu onegdajszym przy ulicy Wolborskiej Nr. 7 runął dwupiętrowy dom mieszkalny.

Budynek ten, zamieszkały przeważnie przez rodziny niezamożne, rozsypał się niemal całkowicie, pozbawiając mieszkańców dachu nad głową.

Na skutek wypadku lokatorzy tego domu zostali poważnie poszkodowani, dobytek ich, jak sprzęty domowe, nakrycia i t. p. uległy zniszczeniu.

Na miejsce wypadku zjechała komisja śledcza, która zbada przyczynę runięcia domu.

## Bestjalski napad nożowy na ul. Marysińskiej

### Nieznani osobnicy ranili ciężko przechodnia

W dniu wczorajszym ulica Marysińska była terenem bestjalskiego napadu nożowego, którego ofiarą padł 24-letni Zenon Tudulny, zamieszkały przy ul. Marysińskiej 34.

Przechodząc ulicą Marysińską Tudulny został zaczepiony przez dwuch osobników, którzy obrzucili go stekiem ordynarnych wyzwisk. Gdy T. oświadczył im, że zawoła posterunkowego, osobnicy ci rzucili się na niego i powalili na ziemię, okładając go pięściami.

W końcu jeden z nich wyciągnął z kieszeni duży sprężynowy nóż i wepchnął go całą siłą w plecy Tudulnego.

Nieszczęśliwy młodzieniec z nożem tkwiącym w plecach padł nieprzytomny na bruk. Napastnicy, korzystając ze zmroku, zbiegli nie zatrzymani przez nikogo.

Dopiero w kilka minut później na rannego natknął się jeden z przechodniów i o wypadku powiadomił 3 komisarjat policji.

Wezwany lekarz pogotowia przewiózł Tudulnego w stanie ciężkim do szpitala.

Policja w sprawie tej prowadzi energiczne śledztwo, zmierzające w kierunku wykrycia sprawców bestjalskiego napadu nożowniczego.

## Wypadek czy samobójstwo?

### Koła pociągu obcięły robotnikowi obie nogi

Świtało już, gdy dróżnik na 6 kilometrze linji kaliskiej wyszedł na tor, aby dokonać przeglądu linji kolejowej.

Obchodząc tor natknął się na nieprzytomnego mężczyznę, który leżał na szynach w skrzepłej kałuży krwi. Pięć metrów dalej leżały nogi nieszczęśliwego mężczyzny, który został przejechany przez przejeżdżający tędy poprzedniej godziny pociąg osobowy.

Drużnik natychmiast doniósł o tem swej władzy przełożonej, która z kolei skomunikowała się z Komendą Policji Powiatowej i z Pogotowiem.

Na miejsce przybyły władze policyjne, które zarządziły przewiezienie rannego na dworzec Łódź - Kaliska, skąd zabrało go przy byłe natychmiast Pogotowie Ratunkowe.

Nieszczęśliwego umieszczono w szpitalu św. Józefa, gdzie niezwłocznie dokonano operacji.

Policja w sprawie tej wszczęła energiczne dochodzenie, celem stwierdzenia, czy jest to nieszczęśliwy wypadek, czy też samobójstwo. Dotąd zagadka ta nie została wyjaśniona.

O godzinie 3 po poł. ranny odzyskał przytomność i zeznał, że nazywa się Ryszard Szpryng, ma lat 24, zamieszkuje przy ul. Leszno 58. Wypowiedziawszy to Szpryng ponownie stracił przytomność i wobec tego nie zdołano ustalić przyczyny wypadku. Dochodzenie w tej sprawie w toku.

## Za katowanie córki

### ojciec został skazany na 6 tygodni aresztu

Regina Eltfarbówna zamieszkiwała wraz ze swym ojcem przy ulicy Rajtera. Ponieważ ojciec jej znęcał się nad nią w nieludzki sposób, dziewczyna uciekła z domu rodzicielskiego.

Przez kilka tygodni błąkała się po mieście, ciężką pracą zarabiając na chleb.

Eltfarb wdrożył poszukiwania za córką i w dniu 15 października spotkał ją na ulicy. Ujrzawszy ojca, Eltfarbówna usiłowała zbiec. Ojciec dogonił ją i trzymaną w ręku laską począł ją bić w nieludzki sposób.

W obronie katowanej dziewczyny stanęli przechodnie. Na miejscu znalazł się posterunkowy, który sporządził protokół.

W dniu wczorajszym znalazł się Eltfarb przed sądem i został skazany za znęcanie się nad własną córką na sześć tygodni aresztu.

## Świt dzień i noc

### *w kronice policji i pogotowia*

#### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY.

W dniu wczorajszym w fabryce Desurmonta przy ul. Wólczańskiej 219, robotnik Aleksander Plajtman, zamieszkały przy ul. Zygmuntowskiej 2, uderzony został klamrą rozerwanego pasa transmisyjnego tak silnie, że stracił przytomność.

Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego przewiózł go w stanie bardzo ciężkim do szpitala Betleem.

#### ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Do sklepu przy ul. Marysińskiej 2, przybył po zakupy 21-letni Jan Ruszczak, zamieszkały przy ul. Młynarskiej 31. Korzystając z nieuwagi sklepowej, Ruszczak schwycił na ladzie nóż i zadał sobie cios w szyję, przecinając gardło.

Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego, odwiózł samobójcę do domu.

#### TRUP KOBIETY NA TORZE KOLEJOWYM.

Na dworcu Łódź—Kaliska służba kolejowa znalazła zwłoki kobiety nieznanego nazwiska, która poniosła śmierć pod kołami pociągu. Trup zabezpieczono do zjścia władz sądowo - śledczych.

#### BÓJKA W RESTAURACJI.

W restauracji, mieszczącej się przy ulicy Traugutta 9, wywiązała się między gośćmi sprzeczka, która wkrótce przekształciła się w bójkę.

W bójce brali udział 22-letni Jan Małecki (Czerwona 1), 32-letni Edward Orłowski, właściciel taksówki, oraz 38-letni Franciszek Andrzejak, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 227, z zawodu szofer. Walczący odnieśli rany cięte i tłuczone. Pomocy udzielił poszkodowanym leakrz Pogotowia.

#### NAGŁY ZGON.

Wczoraj w domu przy ul. Cegielnianej 69 zmarł nagle 38-letni Szaja Idel Danziger.

Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon, spowodowany atakiem serca.

#### POD KOŁAMI TRAMWAJU.

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Zgierskiej i Kniaziewicza 9-letni Wacław Bukowiecki, zamieszkały w Radogoszczu, przechodząc przez jezdnię, wpadł pod przejeżdżający tramwaj linji podmiejskiej.

Dzięki przytomności motorniczego, który w porę zahamował wagon, Bukowiecki nie stracił życia. Chłopiec uległ silnym obrażeniom. Lekarz Pogotowia Ratunkowego udzielił mu pierwszej pomocy.

**Popierajmy wytwórczość krajową!**

## Teatr i Sztuka

### TEATR MIEJSKI.

#### „Kupiec Wenecki"

dany będzie dziś o godzinie 4-ej po poł. po cenach zniżonych — po raz ostatni przed zupełnem zejściem z afisza.

**Dodatkowe występy Malickiej i Węgierki.**

We wtorek, dzień Nowego Roku, odbędą się w Teatrze Miejskim dwa występy znakomitej pary aktorskiej Marji Malickiej i Aleksandra Węgierki:

o godzinie 4-ej po poł. po cenach popularnych **„Świt, dzień i noc"**, wieczorem o godzinie 8.30 **„Prawdziwa Miłość"**.

Obie sztuki wobec wyjazdu M. Malickiej bezwzględnie po raz ostatni.

#### „Broadway"

w dalszym ciągu grany będzie dziś wieczorem, jutro i w poniedziałek.

Początek dzisiejszego i jutrzejszego przedstawień o godz. 8 m. 45, koniec o 12-ej.

#### „Proces Mary Dugan"

dany będzie jutro o godz. 4-ej po poł. po cenach popularnych po raz ostatni w sezonie.

**„Długonosy Karzełek i Królewna Gąska"**, efektowna bajeczka dana będzie po raz ostatni w niedzielę o godz. 12-ej w południe Ceny najniższe.

### TEATR KAMERALNY.

#### Dzisiejsza Karnawałowa Premjera „Człowieka, Zwierzęcia i Cnoty".

Dziś o godz. 12-ej (punktualnie) w nocy Teatr Kameralny występuje z zupełnie nowem w naszem życiu teatralnem widowiskiem — mianowicie z „nocną" premjerą swawolnej komedji - anegdotki Pirandella

**„Człowiek, Zwierzę i Cnota".**

(L'uomo, la bestia e la virtu), granej przed kilku laty na nocnych przedstawieniach w warszawskim Teatrze Polskim oraz Krakowskim Teatrze Bagatela.

Główne role grają: Michał Znicz (Człowiek), St. Janowski (Zwierzę), Marja Rozwadowicz-Kędzierska (Cnota), Łapińska, Woszczerowicz, Opolska, Michalak, Staszewski i mały Czesio. Reżyseruje Michał Melina.

„Człowiek, Zwierzę i Cnota" powtórzony będzie na przedstawieniu Sylwestrowem w poniedziałek.

Specjalny wstęp wierszem do sztuki napisał Mieczysław Jagoszewski.

Prolog ten odczyta reż. Melina.

Bilety do godziny 7-ej w cukierni Gostomskiego, potem bez przerwy w kasie teatru przy ulicy Traugutta 1.

#### „Sekretarka Pana Prezesa"

grana będzie nadal dziś wieczorem, jutro, w poniedziałek i wtorek wieczorem.

#### „Simona"

po raz ostatni przed zupełnem zejściem z afisza dana będzie w niedzielę o godz. 5 po poł. po cenach zniżonych.

### TEATR POPULARNY.

#### Ogrodowa Nr. 18.

W okresie noworocznym, t. j. od dziś do wtorku włącznie, bawić będzie publiczność kapitalna komedja „Świat bez mężczyzn", w której trzy zażarte nieprzyjaciółki wszelakiego rodzaju męskiego padają same ofiarą tej nienawiści oddając swe rączki przyszłym panom i władcom. „Świat bez mężczyzn" grany będzie w sobotę, niedzielę i wtorek po 2 razy, t. j. o 4.20 po poł. i 8.30 wieczorem oraz w poniedziałek sylwestrowy (8.20 wieczorem). Od środy wraca na afisz „Jojne Firułkes".

Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedają kasy teatru przy ul. Ogrodowej 18 i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny Nr. 4.

### TEATR W SALI GEYERA

#### Piotrkowska 295.

W sobotę, niedzielę i poniedziałek o godzinie 4.20 po poł. i 8.20 wiecz. graną będzie arcyzabawna krotochwila ze śpiewami „Żołnierz królowej Madagaskaru".

W niedzielę o godz. 4 po poł. grane będzie siłami członków T-wa Śpiew. im. Moniuszki „Boże Narodzenie", obraz historoczny ks. Cyraskiego. Piękne chóry, efektowne tańce uroźmaicą barwną całość widowiska. Bilety do nabycia w kasie teatru.

Swiatowej sławy
tancerka
Bożyszcze Paryża
wiecznie młoda
urocza

# MISTINGUETT

Wraz z całym zespołem „Casino de Paris" wystąpi wkrótce w „PALACE"

## Termin wykupu
### świadectw przemysłowych w żadnym razie nie będzie przedłużony

Zgodnie z zamieszczoną wczoraj przez „Hasło" notatkę, ministerstwo Skarbu zwraca uwagę podatników, że termin wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1929 upływa z dniem 31 grudnia r. b.

Termin ten w żadnym razie przedłużony nie będzie, a władze skarbowe przystąpią już w pierwszych dniach stycznia do systematycznej lustracji przedsiębiorstw, celem pociągnięcia opieszałych płatników do odpowiedzialności karnej, przewidzianej ustawą o państwowym podatku przemysłowym. W interesie samych płatników leży, by wykupili świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne przed dniem 31 grudnia r. b.

## Likwidacja spółek
### i towarzystw rosyjskich w Polsce

Jak się dowiadujemy, komitet likwidacyjny przy Ministerstwie Skarbu powziął uchwałę o likwidacji następujących spółek i instytucyj rosyjskich: T-wa Ubezpieczeń „Życie", Petersburskiego T-wa Ubezpieczeń, Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, Akc. T-wa „Parowóz", Miejskiego T-wa Wzajemnego Kredytu, Moskiewskiego T-wa Fabryki Koronek, T-wa Opieki nad Ociemniałymi w Wilnie, T-wa Akcyjnego Wodociągów Białostockich, oraz spółek naftowych „Nieft", „Okiean" i „Ter-Akopow". Wierzyciele i udziałowcy tych spółek winni przeto śpiesznie zgłosić swe pretensje do komitetu (Warszawa, Leszno 5, III piętro), aby nie utracić swych praw.

## Ulgi kolejowe
### dla wycieczek szkolnych zagranicę

Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadomiło szkoły, iż stacja graniczna Piotrowice jest upoważniona do wydawnaia 33 proc. zniżek kolejowych bez uprzedniego zapytania władz centralnych wycieczkom szkolnym, udającym się przez terytorjum Czecho - Słowacji tranzytem.

Wycieczki, pragnące skorzystać z tych zniżek, powinny liczyć ponad 10 uczestników oraz wykazać się zaświadczeniem odnośnej instytucji szkolnej, z ramienia której wyciecz ka udaje się zagranicę.

## 35,000 osób
### może wyemigrować do Francji w roku 1929

W tych dniach odbyła się w Paryżu konferencja polsko - francuska w sprawach emigracyjnych. W naradach ze strony Polski brali udział dyr. Gawroński i dr. Langrod. W wyniku konferencji ustalono, że kontyngent wychodźtwa polskiego do Francji w roku 1929 wyniesie do 35,000 osób z prawem przeprowadzenia rewizji kontyngentu w połowie roku.

## Przesyłki poste-restante
### muszą zawierać prawdziwe nazwiska

Jak nas informuje dyrekcja urzędu pocztowego w Łodzi, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało zarządzenie urzędom pocztowym, aby przesyłki, nadawane na poste restante, były zaopatrzone w prawne nazwisko adresata.

Listy zaopatrzone w nazwiska fikcyjne lub inicjały, będą zatrzymywane i zwracane nadawcom.

*KURSY JĘZYKÓW OBCYCH PRZY ZWIĄZKU HANLOWCÓW POLSK.*

W pierwszych dniach stycznia r. p. uruchomione zostaną na kursach nowe, rozwinięte grupy słuchaczów języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Wszelkich informacyj w tej sprawie udziela i zapisy przyjmuje Sekretarjat Związku (Piotrkowska 108) w godzinach od 12—15 i od 17—21.

# Ministerstwo Oświaty na Powsz. Wystawie Krajowej

### Pokaz naszego dorobku kulturalnego za I-sze dziesięciolecie Niepodległości

Wystaw Ministerstwa Oświaty wraz z wystawami innych ministerstw z wyjątkiem ministerstw Komunikacji, Poczt i Telegrafów, które będą miały własne pawilony, mieścić się będzie we wspaniałym nowowzniesionym gmachu, przeznaczonym na wydział chemiczny uniwersytetu poznańskiego.

Gmach ten w czasie wystawy nazywać się będzie pałacem rządowym. Uzyskało w nim ministerstwo Oświaty większą część drugiego piętra o powierzchni podłogi równej 3 tysiącom m², nie licząc obszernych korytarzy.

Aby wystawę uczynić przejrzystą, trzeba było przystąpić do jej organizacji według pewnej myśli przewodniej, wykluczającej chaos i zamęt w ugrupowaniu eksponatów. Można było przyjąć za podstawę pokazanie wyników pracy poszczególnych szkół, jak to zrobiono przed kilku laty na szkolnej wystawie włoskiej we Florencji, gdzie wystawiono prace uczniów z 600 szkół. W ten sposób nie uniknięto jednak pewnego chaosu, spowodowanego choćby tem, że pewne rodzaje eksponatów powtarzały się po kilkadziesiąt razy.

Możnaby również za podstawę systematyzowania eksponatów przyjąć podział na Kuratorja szkolne, ewentualnie na departamenty ministerstwa oświaty. Po długich jednak debatach, zdecydowano, że najlepiej będzie oprzeć usystematyzowanie wystawy na podziale na t. zw. „zagadnienia". Przy takim układzie eksponatów znikną coprawda wyniki pracy poszczególnych kuratorjów szkolnych, ale za to jednostki, zwiedzające wystawę, będą mogły łatwo ogarnąć całość naszego dorobku oświatowego.

Zgodnie z temi założeniami na wystawie poznańskiej zostaną zobrazowane następujące zagadnienia: 1) organizacja władz oświatowych w Polsce; 2) rozwój budżetu ministerstwa Oświaty; 3) wyznania; 4) statystyka całego naszego szkolnictwa; 5) sieć szkolna; 6) budownictwo całego szkolnictwa; 7) umeblowanie szkół; 8) wydawnictwa ministerstwa Oświaty; 9) szkoła powszechna jednoklasowa i szkoła powszechna siedmioklasowa; 10) system nauczania przedmiotów humanistycznych i matematycznych w szkołach powszechnych, średnich, seminarjach nauczycielskich i zawodowych; 11), 12) to samo w odniesieniu do przyrodniczej grupy, przedmiotów artystyczno - technicznych w szkołach ogólno - kształcących; 13) szkolnictwo t. zw. specjalne, t. j. szkoły dla głucho niemych, ociemniałych i niedorozwiniętych; 14) oświata pozaszkolna; 15) wychowanie młodzieży, t. j. internaty, samorządy, pisemka uczniowskie, wycieczki itp.; 16) Bibljoteki szkolne; 17) szkolnictwo techniczno-rzemieślnicze; 18) szkolnictwo artystyczno-przemysłowe; 19) szkolnictwo zawodowe dla dziewcząt; 20) szkolnictwo artystyczne; 21) szkolnictwo wyższe; 22) archiwa; 23) wychowanie fizyczne i higjena.

Wszystkie te zagadnienia, zależnie od swego rodzaju, będą zobrazowane zapomocą map, wykresów, podręczników, rysunków różnego rodzaju prac uczniowskich, zeszytów szkolnych, urządzeń małych pracowni szkolnych, fotografji i kina.

Ministerstwo pragnie pokazać na wystawie, iż książka w szkolnictwie naszem, chociaż zajmuje bardzo poważną pozycję nie jest jednak jedynym środkiem nauczania i wychowania. Niemniejszą rolę odgrywają w niem laboratorja, bibljoteki, warsztaty, ogrody szkolne, wycieczki, samorząd uczniowski, kółka samokształcenia, sporty itp.

Każde „zagadnienie" na wystawę przygotowuje mianowany przez ministerstwo specjalista.

Aby nam ułatwić zadanie, ministerstwo poleciło kuratorjum szkolnym zorganizować cały szereg wystaw powiatowych, a następnie kuratoryjnych. Z 12 takich wystaw kuratoryjnych odbyły się już dwie: w Poznaniu w pierwszej połowie grudnia i w Katowicach w dniach 16, 17 i 18 b. m. Inne będą otwarte bądź jeszcze w końcu tego miesiąca, bądź też w styczniu.

Z tych to wystaw będą wybrane najodpowiedniejsze eksponaty, które stworzą całość działu oświaty na Wystawie Poznańskiej.

H. S.

# Płace robotników w górnictwie, hutnictwie i w przemyśle

### które kategorje robotników są najlepiej płatne

Zgodnie z danemi Głównego Urzędu Statystycznego płace zasadnicze za 8-miogodzinny dzień pracy w złotych wynosi w kopalniach węgla Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego: górnicy pod ziemią 5.59, powyżej 24 lat pod ziemią od 4.95 do 5.28, młodociani pod ziemią od 2.97 do 3.30, rzemieślnicy wykwalifikowani na powierzchni 6.60, wreszcie kobiety na powierzchni od 2.31 do 2.97. Płace w zagłębiu Górnośląskiem: rębacze pod ziemią — 10.06, wozacy pod ziemią od 3.60 do 6.87, młodociani pod ziemią 2.12, robotnicy wykwalifikowani na powierzchni 8.40, wreszcie kobiety na powierzchni od 2.08 do 4.08, w przemyśle naftowym wiertacze 11.19, dystylatorzy i rafinatorzy olejów 9.82, pomoc fachowa w kopalniach 7.45,, robotnicy placowi, pomoc w rafinerjach, kobiety w kopalniach 5.37, młodociani, kobiety w rafinerjach 2.97.

Płace w przemyśle metalowym w Warszawie: rzemieślnicy 8.40, pomoc fachowa 6.24, robotnicy niewykwalifikowani — 5.38.

W Białymstoku: majstrowie tkaccy 7.13, robotnicy w farbiarni 6.08 i prządki 5.48, wreszcie w Bielsku: przędzarze 8.79, kobiety w przędzalni od 3.68 do 3.96 i robotnicy placowi 4.56, piekarze w Warszawie — 18.66, pomoc 10.98, w cukrowniach w województwach centralnych rzemieślnicy 7.97, robotnicy placowi 4.25, w województwie poznańskiem: rzemieślnicy od 8.08 do 9.12 i robotnicy niewykwalifikowani — 6.40.

W przemyśle budowlanym w Warszawie murarze od 12 do 16.80.

W przemyśle drukarskim w Warszawie: składacze ręczni 20.00, nakładaczki — 9.52, w Krakowie: składacze ręczni 17.98, nakładaczki 8.99, we Lwowie składacze ręczni 20.01, nakładaczki 10.00, wreszcie w Poznaniu składacze ręczni 14.56 i nakładaczki 5.52.

Z powyższego wynika, że *najlepiej płatni są robotnicy w przemyśle piekarskim, budowlanym, w przemyśle górnośląskim i w przemyśle naftowym, najgorzej zaś w przemyśle metalowym, włókienniczym i w cukrowniach.*

# Przemysł browarniczy w poznańskiem

Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu stwierdza, że o ile obroty piwem w październiku pozostały w tyle za obrotami r. ub., o tyle obrót w listopadzie dorównał latom poprzednim. Na większy zbyt wpłynęła stosunkowo lepsza pogoda. Obroty, w szczególności gotówkowe, nie poszły w parze z obrotami piwem, tak, że browary przechodzą obecnie ciężki kryzys finansowy, tembardziej, iż podatki muszą być uiszczone gotówką. Tendecja wystawiania weksli na terminy dłuższe wzrasta, gdyż klijenci, obciążywszy zobowiązaniami wekslowemi najbliższe miesiące, nie są w stanie obciążać ich jeszcze bardziej. Prolongowanie weksli jest na porządku dziennym, natrafia jednakowoż na coraz to większe trudności, z powodu ograniczeń redyskontowych. Szkodliwa walka konkurencyjna pomiędzy browarami zaostrza się jeszcze bardziej, narazie niema widoków, by przybrała łagodniejsze formy. Ustalanie cen i warunków dowozu przez Związek staje się coraz więcej.

Sprzedaż słodu wewnątrz kraju jest obecnie trudna, gdyż zainteresowane browary albo pokryły tranzakcje już w ciągu lata, albo też kupują słód czeski na długoterminowy kredyt. Eksport słodu natrafia również na przeszkody, wywóz bowiem do Włoch jest uniemożliwiony kosztami przewozu, zbyt do Niemiec rozbija się o cło bojowe, wynoszące wraz z cłem zwyczajnem zł. 33.— na 100 kg. słodu, zaś na rynku nadbałtyckim wypiera nas słód morawski, przewieziony drogą wodną, tudzież słód niemiecki, przetworzony notabene w lwiej części z kupionego w Polsce taniego jęczmienia. Biorąc pod uwagę, że słodownie zagraniczne kupują jęczmień za gotówkę, a więc o 10 proc. taniej, posiadają nowoczesne urządzenia, jasnem jest, że słód polski na rynku światowym konkurować nie może. Celem podniesienia eksportu słodu, który dałby Polsce duże zyski, należałoby poczynić szereg kroków, np. wprowadzić odpowiednią ochronę celną, utrudnić wywóz jęczmienia browarnego z kraju w stanie surowym, dopomóc słodowniom kredytami do zakupu surowca i zmodernizowania urządzeń, obniżyć taryfy przewozowe na słód do Gdyni i granicy zachodniej i o ile możności, przyznać eksporterom słodu premje eksportowe, przeznaczając je na pokrycie strat ponoszonych na rynkach zagranicznych. Odpowiednie organizacje musiałyby zająć się ustaleniem własnych zdolności przetwórczych, pojemności poszczególnych rynków zbytu, oraz informowaniem słodowni krajowych o cenach na rynkach wewnętrznych i zagranicznych, szczególnie bałtyckich. Należałoby też obniżyć koszta analiz słodu w laboratorjach Izb Rolniczych.

# GIEŁDY

**Waluty.**

Dol. St. Zjednoczonych 8.88½ (sprzedaż 8.90½, kupno 8.86½).

**Dewizy.**

Londyn 43.29 — 43.30½; Nowy Jork 8.90; Paryż 34.92½, Praga 26.42½; Szwajcarja 172.15; Sztokholm 239.32; Włochy 46.70½ Wiedeń 125.62.

Popyt na dewizy b. mały. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.88⅝. Rubel złoty 4.62½. Gram czystego złota 5.9244.

**Akcje.**

Bank Dyskontowy 134.50; Bank Polski 180.50 — 179.75; B. Zw. Sp. Zar. 81.00 — 81.50; Kijewski 96.00; Leszczyński 20.00; Spiess 230.00; Brown-Bowerl. 120.00; Siła i Światło 101.50—104.00 — 103.00; Firlej 55.00; Łazy 6.25; Węgiel 98.50; Lilpop 39.25—39.00; Modrzejów 33.50; Ostrowiec 97.00—95.00 — 95.50; Starachowice 39.00; Ursus 7.75; Borkowski 15.00; Haberbusch 241.00—242.00—240.00.

**GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.**

Żyto 35.50 — 35.75.
Pszenica 45.50 — 46.00.
Jęczmień brow. 35.00 — 35.50
Jęczmień na kaszę 32.00 — 33.00
Owies jednol. 34.00—34.50.
Otręby żytnie 25.00 — 25.50
Otręby pszenne śr. 26.00 — 27.00
Otręby pszenne grube 27.00 — 28.00
Mąka pszenna 65 proc. 73.00 — 75.00
Mąka żytnia 70 proc. 49.00 — 50.00
Kuchy lniane 50.50 — 51.00
Kuchy rzepakowe 42.00 — 43.00
Rzepak 86.00—88.00.

*POEZJA, A — PROZA...*

# Rola kobiety japońskiej w przemyśle

## Ciężka praca — małe wynagrodzenie. Brak ochrony pracy kobiet — brak organizacyj zawodowych.

(Korespondencja własna)

*Tokio*, w grudniu 1928 r.

Kobietę krainy wchodzącego słońca i kwitnącej wiśni znamy li tylko z powieści i nowel— owianą odrębnym, egzotycznym urokiem, w dwoistem uchwyceniu jej indywidualności: bądź jako wierną aż po śmierci małżonkę godnego samuraja, bądź jako rozdawczynię miłości, słodko pokorną i wdzięcznie uległą swojemu życiowemu obowiązkowi całkowicie oddaną, czarującą gejszę.

Codzienna prawda egzystencji kobiety japońskiej leży jednak w płaszczyźnie, przez te dwa punkty orjentacyjne bynajmniej nie wyznaczonej. Niezwykle szybka rozwój gospodarczy Japonji stworzył strukturę społeczną, której zewnętrzna siła — w tem państwie jaskrawo modernizującem się, a zazdrośnie strzegącem przeżytków wiekowych tradycyj— wyrasta z głębokich przeciwieństw wewnętrznych.

Przeciwieństwa te odbijają się przedewszystkiem na położeniu kobiety — kobiety szerokich warstw ludowych. W olbrzymiej masie chłopstwa kobieta — wobec istnienia i przetrwania gruntowych form feodalnych — od dawien dawna uginała się i dziś ugina pod przemieniem pracy. Nowem natomiast zjawiskiem jest obarczenie kobiety pracą w przemyśle — nowem, lecz tembardziej zaborczem.

Na ogólną liczbę japońskiego proletarjatu przemysłowego, która dosięgła 4 i pół miljona, na kobiety przypada półtora miljona, czyli 33 proc. Japonja posiada wspaniale rozwijający się przemysł włókienniczy (zwłaszcza jedwabniczy). Robotników. zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, jest przeszło miljon, w tem 720.000 — 80 proc. kobiet.

I w Europie — jakkolwiek w mniejszych rozmiarach — widzimy analogiczny proces wciągania kobiet do przemysłu włókienniczego. Różnica atoli jest wielka. Kobieta europejska — w większości krajów — zrównana w prawach politycznych z mężczyzną, dążąc do uzyskania dla siebie specjalnego ustawodawstwa ochronnego, walczy jednocześnie o tę samą płacę, którą otrzymuje mężczyzna, płacę obliczaną podług ogólnych czynników. Pozbawienie kobiety japońskiej praw politycznych, obywatelskich i społecznych musiało uczynić z niej w przemyśle istną niewolnicę.

Wykonywując pracę, którą wykonywa mężczyzna, otrzymuje ona za nią połowę jego zarobku. Pracować przytem musi w odmiennych, niż on, warunkach. Osady wygłodzonego chłopstwa zalewają sprytni agenci, którzy ponętnemi obietnicami starają się nakłonić rodziców młodych dziewcząt, by oddali swe córki do pracy w fabrykach. Udaje im się to oczywiście z łatwością. Wówczas spisuje się formalne kontrakty na lat trzy, a nawet pięć. Kontrakt taki — to w najdosłowniejszem znaczeniu zaprzedanie robotnicy fabrykantom.

Robotnice, w ten sposób zwerbowane, mieszkają w osobnych, obok fabryk mieszczących się barakach, odgrodzonych od świata murami i wałami. Pracują 12 godzin na dobę, przytem jeden tydzień — w nocy, drugi — w dzień. Przy zmianie dziennej, lub nocnej dzień roboczy trwa bez przerwy 24 godziny. Pożywienie robotnic jest nader skromne: ryż najpośledniejszego gatunku, w niewielkiej ilości. Mięso wydaje się dwa razy na miesiąc w minimalnych porcjach.

Baraki, mające być miejscem odpoczynku po ciężkiej pracy, sprawiają wrażenie prymitywnego, ciasnego więzienia. Za posłanie robotnicy służy mata słomianą na gołej ziemi, która — zwolniona przez robotnicę dziennej — natychmiast zajętą zostaje przez robotnicę nocnej zmiany. Nic dziwnego, że brud i robactwo rozwielmożniają się w barakach w zastraszający sposób, zwłaszcza, że brak tu najelementarniejszych urządzeń sanitarnych. Skutki tego rodzaju bytowania robotnic japońskich wyrażają się dobitnie w danych statystycznych: na 720.000 robotnic, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, umiera rocznie 16.500 robotnic, śmiertelność zatem wśród robotnic japońskich wynosi 2,4 proc., podczas gdy przeciętna śmiertelność w Japonji wynosi 0.7 proc. 10.000 młodych żyć kobiecych pada rocznie ofiarą warunków pracy. Choroba, która je wytraca, jest w przytłaczającej większości wypadków gruźlica.

Doprowadzone do ostateczności robotnice japońskie, których nikt nie broni (organizacje zawodowe nie istnieją prawie) reagują od czasu do czasu wybuchem rozpaczy: w r. 1927 było 631 strajków, przeprowadzonych z niezwykłą wytrwałością przez same kobiety, bez niczyjej pomocy. Wiele z przywódczyń tych strajków przebywa jeszcze w więzieniach japońskich. Zdobycie praw politycznych, niezbędne dla usunięcia anachronistycznych przeżytków w położeniu kobiety japońskiej wogóle, jest dla robotnicy japońskiej kwestją bytu lub zagłady.

*M. P.*

# Wskazówki i rady

## dla inwalidów wojennych w Polsce

Ciężko jest inwalidom wojennym.

Słychać stale narzekania.

Nawet niektórzy w swojem słusznem nieraz rozgoryczeniu — usta swoje plamią wyzywaniem na Polskę.

Polska nie jest jednak dla inwalidów macochą. Widząc przed sobą wielką, solidarną masę, bo około 150,000 swych najlepszych synów, poszła im z pomocą przez pewne słuszne uprzywilejowanie i ustawowe uregulowanie bytu inwalidom wojennym.

Trudno było o pracę dla t. zw. ciężko poszkodowanych inwalidów wojennych, to jest inwalidów, którzy utracili przynajmniej 45% swojej zdolności zarobkowej.

Ustawa z dnia 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu rodzin po poległych zmarłych — których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową daje możność uzyskania inwalidzie rent ze skarbu państwa. Kto ma prawo do owych rent i jaki jest sposób uzyskania ich — to wie każdy zrzeszony inwalida wojenny. Natomiast nie każdy inwalida wojenny zna bliżej przepisy Ustawy co do pracy.

Art. 55 Ustawy wyraźnie podkreśla — że pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji nie mogą uchylać się od zatrudnienia na każde 50 robotników i pracowników przynajmniej jednego inwalidę ciężko poszkodowanego, to znaczy takiego, który stracił 45 procent zdolności do pracy.

Jest to przymus — konieczny dla dobra ogólnego, a co ważniejsze — dowodzi — że naród chce choć w przybliżeniu spłacić dług zaciągnięty u żołnierza - inwalidy.

Za uchylanie się od obowiązku nałożonego art. 55 Ustawy stosuje się kary wobec pracodawców.

Jesteś więc inwalidą wojennym — zgłoś się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy — gdzie cię dokładnie poinformują o prawach twoich i obowiązkach — wynikających z treści Ustawy z dnia 18 marca 1921 r.

# Kraj, w którym jest najwięcej niewidomych

MOSKWA. — Ilość niewidomych w Rosji stosunkowo daleko większa, niż w innych państwach. Zjawisko to objaśnić można tem, że w Rosji już z dawien dawna panuje groźna choroba oczu, trachoma, pociągająca za sobą prawie zawsze, zwłaszcza, jeśli się ją zaniedbuje, utratę wzroku. Według statystyki, pochodzącej z r. 1886, było wówczas w Rosji około 190 tysięcy niewidomych, to znaczy, że na każdych 10.000 mieszkańców Rosji przypadało 20 niewidomych. W tym czasie na 10.000 mieszkańców przypadało niewidomych: w Danji i Belgji — około 5, w Niemczech, Szwecji i Francji — około 7, w Anglji — około 8, we Włoszech — około 12, w Portugalji — około 14.

Statystyka z roku 1897 wykazuje w Rosji już 250 tysięcy ślepych, przyczem stwierdzono, że najwięcej stosunkowo niewidomych miały narody pochodzenia mongolskiego (tak np. u Czuwaszów przypadało 100 ślepych na każdych 1000 mieszkańców, u Jakutów 1 ślepy na 14 mieszkańców.

Według spisu ludności z roku 1913 było w Rosji wówczas 320 tysięcy niewidomych. W chwili obecnej brak jest ścisłych danych, dotyczących ilości ślepych w Rosji, według jednak obliczeń prowizorycznych liczba ta nie wykazuje w porównaniu z liczbą z roku 1913 zbyt wielkiej różnicy, tak, że bez popełnienia większego błędu powiedzieć można, iż w Rosji dzisiejszej jest około 300 tysięcy niewidomych.

# Nowy instrument

Niezwykłą sensację w świecie muzycznym wywołał wynalazek francuskiego profesora Marceneta, który zbudował nowy instrument muzyczny. Wynalazca posługuje się nim w ten sposób, że trzyma w prawej ręce celuloidową rączkę, wyciągając z jej pomocą cienki drut z instrumentu. Im dłuższy jest ten drucik, tem niższe wydobywają się tony. W stoliku przymocowane jest kilka głośników, z których rozchodzi się dziwna muzyka. Polega ona na tem, że przy pomocy specjalnych lamp wywołuje się drgania elektryczne. Na tym instrumencie prof. Marcenet odegrał wspaniałe utwory Bacha i Beethovena, zadziwiając słuchaczy czystością i doskonałą barwą tonów. Tony dobywające się z instrumentu nie różnią się zasadniczo niczem od tych, które wywołuje radjo-amator podczas wyszukiwania odpowiedniej stacji. Owe właśnie gwizdy i syki zdołał prof. francuski odpowiednio ująć, przemieniając je w czyste dźwięki. Wynalazca dotychczas nie wyjawił jednak dokładnie swojego systemu, w jaki mianowicie sposób udało mu się dokonać podobnej przemiany tonówki i zespolić je w harmonijną całość.


Kino-teatr „ZACHĘTA"
ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym
Od wtorku, dn. 24 do poniedziałku, dn. 31 grudnia włącznie
NAJNOWSZA PRODUKCJA 1928/29 r.
LUCJANO ALBERTINI, VIVIAN GIBSON
we wspaniałym salonowym dramacie w 10 aktach p. t.
HIJENY NOCY
Szalony przepych wystawy. Niewidziane dotąd popisy kabaretowe.
Orkiestra ściśle dostosowana do obrazu pod kierunkiem p. D. Szymkiewicza. — Początek seansów o godz. 4 m. 30, w soboty, niedziele i święta o godz. 1 po poł. — Ceny miejsc: Balkon i I miejsce 1 zł. 20 gr., II miejsce 1 zł., III miejsce 75 gr.
377

KINO VICTORJA
Kilińskiego 211
Dojazd tramwajami № 3, 4 i 17
Wielki świąteczny program
Tajemnica Pani S.
(MISTRZ ŚWIATA) Według powieści WERNERA SCHEFFA
W rolach głównych Xenia Desni, Olga Czechowa i Fred Solm
Początek seansów o godz. 6-ej wiecz., w sobotę o godz. 5 pp., w niedzielę o godz. 3-ej p.p.

Kino „SŁOŃCE"
ul. Napiórkowskiego 28 (dawn. St.-Zarzewska)
Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4.
Od d. 25 do d. 31 grudnia 1928 r. wł.:
Wielki Świąteczny Program!
NOC PRZYGOD MILJARDERKI
(Księżniczka dolarów)
Tysiąc przygód amerykańsk. miljaderki
W rolach głównych:
Liana Haid oraz Georg Aleksander
Początek seansów: o godz. 5-ej.
W niedzielę i święta o godz. 12.

KRÓL DŻUNGLI
z ELMO LINCOLNEM
wkrótce „CZARY"

**LUNA**

Początek przedstawień o godz. 4 po poł., w sobotę, niedziele i święta o godzinie 12-ej. — — Ostatniego o godz. 10-ej wiecz. Ceny miejsc na pierwszy seans od **1 zł.** w soboty i niedziele od godz. 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po **50 gr. i 1 zł.**

**Dziś niebywała premjera!** ◆ **Najwybitniejszego filmu wszystkich czasów!**

**Poświęcony matkom, żonom i córkom, które straciły na wojnie swych najbliższych**

# Z DYMEM POŻARÓW

*(Matka nieznanego żołnierza)*

Najpotężniejszy epos bohaterki. Cudowna pieśń miłości i zwycięstwa, mistrzowskiej reżyserji A. Rydera i A. Dupesa podniecająca i wzruszająca do łez apologja na cześć pokoju i potępienia, największej hańby ludzkości — wojny między ludźmi. Film, stojący wyżej wszelkiej pochwały!

W ROLACH GŁÓWNYCH: ***JEAN MURAT i MICHAL VERBY.***

**Wielka orkiestra symfoniczna pod kierunkiem Dyrektora TEODORA RYDERA.**



## Na spłaty miesięczne i tygodniowe!

Poleca na sezon zimowy

**Magazyn Eleganckiej Konfekcji Damskiej**

**Z. Gliksman,** Łódź, Główna № 1

**PALTA** z pierwszorzędnych materjałów według najnowszych zagranicznych fasonów. 129


Do akt № 2176 1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 11 stycznia 1929 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Wierzbowej № 18, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Przędzalnia Bawełny i Farbiarnia Wierzbowianka wł. B-cia Liberman i S-ka", składających się z 2-ch maszyn do skręcania nici, ocenionych na sumę zł. 1800.

Łódź, d. 5 grudnia 1928 r.

KOMORNIK Stefan Górski.

Do akt № 2185 1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Stefan Górski,** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu **7 stycznia 1929 r.,** od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej № 49, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Pinkusa Chrzanowicza, składających się z maszyn do wyrobu pudełek tekturowych, papieru i mebli, ocenionych na sumę 1065 zł.

Łódź, dn. 22 grudnia 1928 r.

KOMORNIK S. Górski.

Do akt № 2021 1928 r.

### Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okr. w Łodzi, **Stefan Górski,** zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu **7 stycznia 1929 r.** o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Południowej pod № 28 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Delicja" wł. Matys Abramsohn, składających się z 3 maszyn do mielenia czekolady i motoru elektrycznego, ocenionych na sumę 1000 zł.

Łódź, dn. 20 grudnia 1928 r.

KOMORNIK S. Górski.


Dr. med.

## Niewiażski

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5 Tel. 59-40.

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

Naświetlanie lampą kwarcową. 467

Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 wiecz.

Dla pań oddzielna poczekalnia.


Do akt. № 2122 1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Stefan Górski,** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1928 roku, od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Pomorskiej pod № 37 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Fryderyka Starka, składających się z 10-ciu mtr. desek stolarskich, ocenionych na sumę 1500 zł.

Łódź, dn. 20 grudnia 1928 r.

KOMORNIK Stefan Górski

Do akt № 2083 1927 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Stefan Górski,** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 7 stycznia 1929 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Pomorskiej № 69, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Abrama Majera Libermana, składających się z 300-tu klg. przędzy bawełnianej, ocenionych na sumę 700 zł.

Łódź, dn. 20 grudnia 1928 r.

KOMORNIK S. Górski.

Do akt № 1643 1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w w Łodzi, **Stanisław Stopczyński** zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Konstantynowskiej 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 stycznia 1929 r., od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Hipotecznej № 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Juljusz Lohrer" i składających się z maszyny do pisania, oszacowanych na sumę zł. 750.

Łódź, dnia 17-go grudnia 1928 r.

KOMORNIK S. Stopczyński

Do akt № 663 1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Stanisław Stopczyński,** zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Konstantynowskiej 51, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu **4 stycznia 1929 r.** od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Aleksandrowskiej 91 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adama Wolfa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 750.

Łódź, dn. 6-go grudnia 1928 r.

KOMORNIK S. Stopczyński.

Do akt. № 1794 1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w **Łodzi, A. Łagodziński,** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie 1030 art. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 11 stycznia 1929 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod № 60, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Izraela Grossa i składających się z kasy ogniotrwałej i maszyny do pisania, ocenionych na sumę 480 zł.

Łódź, d. 18 grudnia 1928 r.

KOMORNIK A. Łagodziński.


Nowo obowiązująca

## „Ustawa Automobilowa"

do nabycia w księgarni „CZYTAJ" Łódź, Narutowicza 2.

Cena za egz. zł. 1.—



## Kino RESURSA

**Kilińskiego Nr. 123.**

**Dziś i dni następnych.**

**Wspaniały program Świąteczny pełen humoru i śmiechu!**

**Tajemnica podróży poślubnej!**

**Przygody największego hulaki świata!**

## „Mój Przyjaciel Harry"

(SPELUNKA MIŁOSCI)

W rołach głównych:

Ulubienica Publiczności **Harry Liedtke,** urocza Marja Paudler i Bruno Kastner.

Następny program „ZŁODZIEJ SERC".

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9. 203



## Potrzebni chłopcy

do sprzedaży i roznoszenia gazet. Zgłaszać się z kaucją 10 zł. do adm. „Hasła" Al. Kościuszki 73.



## Dr. Heller

**Choroby skórne i weneryczne**

**ul. Nawrot 2. Tel. 79-89.** 215

Do 10 rano i 4—8 w. Dla pań specj. godz. 3—5 po poł., w niedziele od 11—2 pp.

Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

## Dr. Klinger

**Powrócił**

**Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarcową**

**Andrzeja № 2,** tel. 32-28

Godziny przyjęć: od 1.30 — 2.30 dla Pań od 6—8 dla panów. W niedziele i święta od 10—12. 214

## LECZNICA

**lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny** przy Górnym Rynku **PIOTRKOWSKA 294,** tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, na syfilis, wydzielin na tryper, plwocin, etc.) operacje i opatrunki.

**Porada 3 złote.** Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową, Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Doktór

## WOŁKOWYSKI

**Cegielniana 25. Tel. 26-87**

SPECJALISTA

**chorób skórnych i wenerycznych.**

Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od godz. **8—10, 12—2 i 4—8**

967 w niedzielę i święta 9—1

Dla pań od 4—5 oddzielna poczekal.


Do akt № 1539 1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Leon Wąsowski,** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P, C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1929 roku., od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Wschodniej № 74 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Majera Szajbe składających się z 2 szt. kowerkotu, oszacowanych na sumę zł. 540.

Łódź, dn. 27 grudnia 1928 r.

KOMORNIK L, Wąsowski.


Dr. med.

## Różaner

Dzielna № 9 Tel. № 28-98

**Powrócił**

**Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.**

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dla pań od 3—5 pp.

## Student

**wyższego semestru udziela lekcyj i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Polskiego szybko wyucza.** ul. Gdańska 23 m. 2, fr. I p. 744

## Poradnia Wenerologiczna

**Lekarzy Specjalistów**

**ul. Zawadzka Nr. 1.**

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz,

leczenie chorób **wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Niemoc płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem.

**Gabinet Swiatło-Leczniczy**

**Kosmetyka lekarska.**

**Oddzielna poczekalnia dla kobiet.**

**PORADA 3 zł.** 431

## Sztuczne kwiaty

**wykonywa**

**b. pracownica firmy W. Woelfle**

**po cenach konkurencyjnych**

**ul. 6-go sierpnia 22, m. 26.**

**Dwa elegancko umeblowane**

## POKOJE

w okolicy ul. Narutowicza do odnajęcia. Oferty do adm. „Hasła".



## Ogłoszenia drobne

**Kupno i sprzedaż**

### Biżuterję

**kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja" Piotrkowska № 123.** 1041

### Lustra obrazy

**trema poleca w dużym wyborze J. Morgas i Syn Targowa № 12 (obok Elektrowni) oraz oprawa portretów. Ceny niskie — raty od 2 złote tygodniowo. Rok założenia 1890.** 384

### Kostjumy

**maskaradowe damskie i męskie do wynajęcia, ul. Gdańska 64 m. 12.** 743

**Wolne posady**

### Chłopiec

Potrzebny do terminu. Orla 23, stolarnia. 747

### Fryzjer

damski lub fryzjerka potrzebni. Napiórkowskiego № 49. 748

### Robotnik

pracowity może się zgłosić w fabryce mebli, Gdańska 112 741



CENY PRENUMERATY:

| | |
|---|---|
| W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie | zł. 4.10 |
| Zamiejscowa „ „ „ „ | „ 5.— |
| Zagranica „ „ „ „ | „ 8.— |
| Odnoszenie do domu . . . . . . . . | „ 0.40 |

**Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca**

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

**CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:**

Na I-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| W tekście | 40 | „ | „ | „ | 1 „ | „ | 4 „ |
| Za tekstem | 30 | „ | „ | „ | 1 „ | „ | 4 „ |
| Nekrologi | 30 | „ | „ | „ | 1 „ | „ | 4 „ |
| Zwyczajne | 8 | „ | „ | „ | 1 „ | „ | 10 łamów |

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.

Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filj w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych Firmy zagraniczne o 100% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: Michał Walter.